№ 256. Czwartek, 25 Listopada (7 Grudnia) 1871. № 256.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 26 listopada (8 grudnia), — św. Georbia i Inokient.
W sobotę, 27 listopada (9 grudnia), — św. Jakowa i Romana.
W niedzielę, 28 listopada (10 grudnia), — św. Stefana m.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 56; zach, o godz. 3 min. 46.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. (pow.) podług Celsjusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	750.6	— 9.3	100	poł.-wschodni.
1	748.3	— 6.3	5	poł.-wschodni.
9	745.4	— 8.2	94	północny.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 26 listopada (8 grudnia), — **Niepok. Poc. N. M. P.**
W sobotę, 27 listopada (9 grudnia), — św. Leokadji panny. m.
W niedzielę, 28 listopada (10 grudnia), — *N. M. P. Loret.*

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 7.

Wiadomości Dworskie.

* Dnia 21 listopada, z powodu pułkowego święta siemienowskiego pułku lejb-gwardji, w pałacu zimowym był Najwyższy obiad, na który zaproszeni byli oficerowie pomienionego pułku, jak również wszyscy jenerał-adjutanci i przybyli do stolicy w deputacji pruskiej pułkownik Wittich, rotmistrz Kleinholtz i porucznik Düneberg.

* Przez imienne Najwyższe ukazy do rządzącego senatu:

z 8-go listopada — Głównemu dowódcy portu kronsztadzkiego i wojennemu gubernatorowi Kronsztadu, jenerał-adjutantowi, wice-admirałowi *Lesowskiemu* i wice-admirałowi *Kazakiewiczowi 1-mu*, Najmiłościwiej rozkazano być: pierwszemu—towarzyszem zarządzającego ministerstwem marynarki, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta, a ostatniemu — głównym dowódcą portu kronsztadzkiego i wojennym gubernatorem miasta Kronsztadu.

z 19-go listopada—Gubernatorowi orłowskiemu, rzeczywistemu radcy stanu *Łonginowowi* — Najmiłościwiej rozkazano być pełniącym obowiązki naczelnika głównego zarządu do spraw prasowych.

— Wice-gubernatorowi tambowskiemu, radcy stanu *Abazie*—Najmiłościwiej rozkazano być gubernatorem chersońskim, z awansowaniem na rzeczywistego radcę stanu.

z 18-go listopada — Zostającemu przy ministerstwie wojny i w piechocie armji, jenerał-majorowi *Baumgartenowi* — Najmiłościwiej rozkazano być zarządzającym peterbofskim zarządem pałacowym, z pozostawieniem po dawnemu w piechocie armji.

* *Okólnik głównego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych do zarządów miejscowych, komitetów damskich i oddziałów powiatowych towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.* Przy znacznych wydatkach na wydanie i z powiększeniem opłaty pocztowej za przesyłkę czasopisma: „Goniec towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych" (ВѢСТНИКЪ Общества попеченія о раненыхъ и больныхъ воинахъ), istniejąca obecnie cena prenumeracyjna na to czasopismo, 1 rub. 50 kop., okazuje się całkiem nie dostateczną na pokrycie wszystkich wydatków na wydanie, a dla tego, główny zarząd na posiedzeniu 12 października r. b. uznał za potrzebne oznaczyć od przyszłego 1872 r. roczną opłatę za „Goniec" na trzy ruble z dostawą tak miejskim, jak i zamiejskim prenumeratorom. Zaświadamiając o tem miejscowe zarządy, komiteta damskie i oddziały powiatowe, i zważywszy że w roku bieżącym liczba prenumeratorów „Gońca towarzystwa" znacznie się zmniejszyła w porównaniu z poprzednim rokiem, główny zarząd ma honor najuprzejmiej prosić, aby nie odmówiły pomocy do większego upowszechnienia tego czasopisma pośród publiczności i w sferze członków towarzystwa. Do tego główny zarząd uważa za obowiązek dodać, że zarządy miejscowe, komiteta damskie i oddziały powiatowe będą po dawnemu otrzymywały bezpłatnie po jednym egzemplarzu „Gońca," lecz dla uniknięcia częstego zwracania do głównego zarządu numerów „Gońca" z kantorów pocztowych, z powodu nieznajomości przez nich adresów niektórych komitetów damskich i oddziałów powiatowych, koniecznem jest, żeby kantory pocztowe były zawiadomione o miejscu znajdowania się wspomnianych komitetów lub oddziałów, albo żeby głównemu zarządowi dostarczone były wiadomości: na czyje imię, należy adresować numera „Gońca," przeznaczone dla komitetów damskich i oddziałów. W końcu główny zarząd uprzejmie uprasza ażeby prenumerata na „Goniec" na 1872 r. przysyłana była o ile możności wcześnie, adresując zapotrzebowania, albo za pośrednictwem zarządów miejscowych, albo bezpośrednio do głównego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.

* Otrzymawszy 2 października r. b., za № 9,331 zawiadomienie ministra oświecenia publicznego o nie znajdowaniu się z jego strony przeszkód do zatwierdzenia honorowego optyka m. Warszawy Jakóba *Pika*, komisantem warszawskiego uniwersytetu—kurator warszawskiego okręgu naukowego, 13 października r. b. za № 7,750 zatwierdził p. Pika komisantem pomienionego uniwersytetu.

Wiadomości krajowe.

* Z Łowicza piszą do *Kur. War.* pod dniem 22 listopada (4 grudnia): Jarmark na św. Andrzeja odbył się w dniu dzisiejszym i dość był ożywiony. Koni i wołów przyprowadzili włościanie z księztwa łowickiego znaczną ilość; niektóre z pierwszych odznaczały się dobrocią gatunku i za takie żądano od 120 do 170 rs. za jednego, lecz prawie każdy był z felerem w nogach. Pochodzi to ztąd, że gospodarze obawiając się skradzenia, puszczają na paszę w nocy młode źrebięta i krępują im nogi żelaznemi pętami, co szkodliwie oddziaływa na nierozwiniętą jeszcze kość i tym sposobem formują się narosty, które stanowią dla konia nie małą wadę. Za parę wołów żądano od 40 do 60 rubli, ale po większej części woły z tutejszej okolicy są małorosłe i koślawe, co przekonywa, że hodowla bydła jest tu w zaniedbaniu. Produktów zbożowych przywieziono także w znacznej liczbie i płacono: korzec żyta 5 rs. 40 kop., pszenicy 8 rs., grochu 6 rs., owsa 3 rs., kartofli 1 rs. 80 kop.

* Z powiatu miechowskiego donoszą o spadłych w tamtych stronach śniegach, takich, że już jeżdżono sankami. (*Kur. Codz.*)

Z innych gubernij.

* Doroczne posiedzenie moskiewskiego towarzystwa przyjaciół nauk naturalnych. Pocieszającym jest widok, jak żyzna myśl, poczęta w ciszy gabinetu, skupia koło siebie z początku nie wielkie kółko zwolenników, następnie powoli rozprzestrzenia się w społeczeństwie, staje się jednym z ważnych faktów rozwoju narodowego, jednym z żywiołów myśli publicznej. Do liczby takich instytucij należy towarzystwo przyjaciół nauk naturalnych w Moskwie. Przedmiotem dorocznego posiedzenia tego towarzystwa, 15 października, były sprawozdania o działaniach towarzystwa i osób, wydelegowanych przez nie w celu naukowym. Zebrało się około 70 osób. Prezes towarzystwa, prorektor uniwersytetu p. E. Szczurowski, wykazał towarzystwu, że doroczne zebranie powinno być poświęcone sprawozdaniom z zadań towarzystwa w przedmiocie historji naturalnej. Działalność towarzystwa rozszerzyła się z tego względu, że komitet wystawy politechnicznej oddał procenta od wszystkich ofiarowanych sum, na wzmocnienie naukowych przedsięwzięć towarzystwa, a to daje możność rozszerzenia delegacij i powiększenia działalności wydawniczej. Najwydatniejszym ustępem sprawozdania były wiadomości o biegu przysposobień do przyszłej politechnicznej wystawy. Dwa punkta wyjścia stanowiły podstawę planu wystawy. Moskwa obchodzi dwustoletni jubileusz urodzenia się Piotra Wielkiego. Dla tego wszystko dotyczące osobistości wielkiego przekształciciela i jego epoki, stanowi przedmiot wystawy. Ale głównym celem dążeń Piotra było obudzenie uśpionych duchowych i materjalnych sił Rosji, przyswojenie jej tych naukowych i technicznych środków, które stanowiły przewagę prawdziwie niemieckiej Europy nad Rosją. W Moskwie postanowiono pokazać dotykalnie, co zostało zrobione dotychczas dla osiągnięcia celów wytkniętych przez Piotra Wielkiego. Wystawione zbiory powinny mieć znaczenie, nie dla samych specialistów, lecz mieć znaczenie „ogólnokształcące," zrozumiałe i dla masy. Celem ich jest nie

---

Kwestje społeczne ruskie.

(PRZEGLĄD PERJODYCZNY).

Pierwsza próba nauki obowiązkowej (*St. Peterb. Wied.* Nr. 314).—Wychowanie ludowe (Tamże, NN. 309 i 312; *Golos* N. 315; *Mosk. Wied.* N. 246).— Czynności ziemstwa (*S. Peterb. Wed.* N. 316; *Golos* N. 315).— Kwestja przemysłu włościańskiego (Wiadomości Towarzystwa Jeograficznego N. VII; *S. Peterb. Wied.* N. 314).— Banki ziemskie (*Wiestnik Europy* Nr. XI).—Kwestja mieszkań (*Rus. Wied.* N. 247).

Gervinus porównywając losy państw starożytnych z życiem ludów nowo-europejskich, mówi między innemi o krótkim czasie trwania życia samoistnego pierwszych z nich i o szybkości, z jaką przeszły one przez te formy rozwoju państwowego,—przejście przez które, dla tego, ażeby wrócić do początku, uważa on, zgodnie z Arystotelesem, jako nieuniknione dla każdego historycznego społeczeństwa ludzkiego. Zjawiska te tłómaczy on tem, że społeczeństwa te były nieliczne i że widownia ich życia dziejowego była ograniczona. Ten ruch życia staje się tem powolniejszym, im znaczniejsza jest masa ludów historycznych, im rozleglejsza jest zajmowaną przez nie przestrzeń. Niektóre idee postępowe przyswajane są powolniej i natrafią się na więcej przeszkód w ich urzeczywistnieniu tam, gdzie panuje wielka różnorodność warunków naturalnych, ekonomicznych i społecznych życia narodowego.

Różnorodność stosunków naturalnych i dotyczących bytu, czyni powolniejszym rozwój ducha narodowego, przeszkadza wyrobieniu się norm postępu narodowego, — wspólnych dla całej ludności, która dorosła już dla nich, w jednej miejscowości, podczas gdy w innych nie jest jeszcze dojrzałą. Ztąd pochodzi, że uznając pewne instytucje za niezbędne dla regularnego przebiegu życia narodowego, wypada zaprowadzać takowe stopniowo w rozmaitych miejscowościach, jak to widzimy w stopniowem zaprowadzaniu reformy sądowej i instytucij ziemskich. Takaż stopniowość spotka prawdopodobnie system nauki obowiązkowej. Pierwsza w tym względzie próba zrobiona została w wojsku kozaków orenburgskich. Korespondent *St. Petersburgskich Wiedomosti* podaje o tem następujące szczegóły. W wojsku kozaków orenburgskich, na 248,000 mieszkańców obojej płci, było 129 męzkich i 50 żeńskich szkół elementarnych. Chłopców uczyło się 3,700, o dziewczętach zaś pobierających nauki, korespondent nie wspomina. Na utrzymanie 179 szkół, wydawano rocznie 10,207 rub.; po potrąceniu przeto po 10 rs. na każdą szkołę na nabycie pomocy naukowych, wypadało w przecięciu po 47 rub. rocznie na płacę dla nauczycieli i nauczycielek,—która to suma jest bardzo mała i uzupełnianą była naturalnie opłatą ze strony rodziców dzieci uczących się lub też zapomogą ze strony tych wsi, w których znajdują się szkoły. Powyższa liczba uczących się okazała się zbyt małą w obecnych czasach, w których wymagany jest wyższy stopień rozwoju umysłowego. Uznanem zostało, że podniesienie ogólnego poziomu wykształcenia możebne jest jedynie zapomocą nauki obowiązkowej. Ataman nakaźny, jenerał-major Boborykin, polecił założyć szkoły elementarne w każdej stannicy i w każdej wiosce; do tych szkół obowiązany jest uczęszczać każdy chłopiec kozacki po dościu do 8 lub 9 lat wieku. Wojsko kozaków orenburgskich liczy 43 stannicy i 358 wiosek, to jest 401 miejscowości zaludnionych. W każdej z nich rozkazano zbudować dom dla szkoły i mieszkanie dla nauczyciela. Budowa wykonywą się kosztem gminy, z materjału gminnego. Niedogodność tego sposobu budowania zależy na tem, że pochodzący ztąd ciężar nie jest jednakowy dla stannic i wiosek, różniących się pomiędzy sobą pod względem zamożności. W ten sposób, oprócz istniejących już 179 szkół, przybędą jeszcze 272 nowe szkoły. Zkąd wziąść 272 nauczycieli? W wojsku kozaków orenburgskich kwestja ta rozstrzyga się z łatwością. Wszyscy prawie urjadnicy w wojsku umieją czytać i pisać, i oni to właśnie mają zostać nauczycielami. Niedostateczności wykształcenia pedagogicznego ma być zaradzonem zapomocą corocznych zjazdów pedagogicznych. W roku bieżącym odbył się już zjazd nauczycieli tamecznych, który trwał od 4-go lipca do 4-go sierpnia, oraz zjazd nauczycielek, od 20-go sierpnia do 20 września, pod kierunkiem inspektora szkół ludowych zarządu Ministerstwa Wychowania Publicznego. Powodzenie tych zjazdów spowodowało, że takowe organizowane są na trwalszych podstawach. Oprócz tego tym z urjadników, którzy podejmują się obowiązków nauczycieli, każdy rok działalności w tym zawodzie liczy się za jeden rok służby rzeczywistej. Korespondent robi słuszną uwagę, że na środku podobnym można poprzestać jedynie na początku tej sprawy, lecz że nauka obowiązkowa uzyska trwałe podstawy wówczas jedynie, gdy założone zostanie seminarjum nauczycielskie, którego nie są w stanie zastąpić zjazdy pedagogiczne nauczycieli. Powodzenie i trwałość sprawy rozpoczętej zależy także na tem, ażeby została ona zatwierdzona na drodze prawodawczej, w przeciwnym bowiem razie, jak uważa korespondent, ze zmianą osoby atamana nakaźnego, może uledz zmianie i sam sposób zapatrywania się administracji na tę sprawę. Temże rozporządzeniem ataman nakaźny poleca urządzić szkoły niedzielne dla będących w wieku popisowym i dla wyrostków (od 17 do 19 lat). Otwarto w tych czasach nowych szkół męzkich 50 i żeńskich 68. W ten sposób, liczba szkół męzkich doprowadzona została do 179, żeńskich zaś do 108. Ten rzadki stosunek liczby szkół żeńskich do męzkich nie może nie zwrócić na siebie uwagi. Wielce pożądane byłyby wiadomości bardziej szegółowe o stanie tych szkół. W każdym razie widać, że sprawą tą kieruje ręka energiczna. Program ogólny dla szkół orenburgskich nie został jeszcze ułożony, lecz nowe szkoły urządzone są podług planu nakreślonego przez barona N. A. Korffa, znanego pracownika na polu wychowania publicznego, członka rady szkolnej powiatu aleksandrowskiego (w gub. jekaterynosławskiej).

Działalność rady szkolnej powiatu pomienionego znana jest w całej Rosji, uchodzi za wzorową i służy za przykład, który naśladują ziemstwa innych gubernij. W ogłoszonem niedawno sprawozdaniu z działalności tej rady znajdujemy wiele danych ciekawych pod względem charakteru teraźniejszego stanu wychowania ludowego i jego potrzeb. Na 56,343 mieszkańców rewizyjnych płci męzkiej w tych wsiach, które posiadają szkoły, uczących się było w powiecie 2,639, t. j. 5% (o 1% więcej aniżeli w roku zeszłym. Zwiększenie liczby uczących się w porównaniu z rokiem zeszłym wynosi: 6% co do chłopców i 21% co do dziewcząt). Baron N. A. Korff powiada, że rodzice zamożni posyłali swoje dzieci do szkół w ciągu pierwszych lat po założeniu takowych, obecnie zaś przyszła kolej na kontyngens ubogich, nie tak dobrze pojmujących korzyści nauki czytania i pisania i szacujących bardziej pomoc w gospodarstwie ze strony małoletnich. Liczba szkół w powiecie wynosi 67, z których 56 posiada własne domy szkolne. Wykładem w tych szkołach trudni się 32 nauczycieli religji, 64 nauczycieli świeckich i 3 nauczycielki. Wydatki na wychowanie ludowe w powiecie aleksandrowskim są następujące: Ziemstwo asygnuje 5,000 rs., z których 1,068 przeznacza się na dodatki do płac nauczycieli; gminy wiejskie dają na korzyść szkół 14,886 rs. (w porównaniu z rokiem zeszłym o 5 kop. więcej z każdego mieszkańca: w roku zeszłym pobrano po 21 kop. od każdego mieszkańca rewizyjnego, w 1871 r. po 26 kop.); od gmin miejskich wpłynęło 500 rs., od ofiarodawców 1,120 rs., od rodziców tytułem opłaty za uczniów 1,384 rs.,—razem 16,042 rs. Na płace dla nauczycieli, oprócz tych którzy wykładają naukę religji, wydano 13,157 rs., t. j. na każdego nauczyciela w przecięciu 213 rs., oprócz pomieszkania, opału i ordynarji w naturze; na nagrody dla 25 uczniów—1775 rs. (po 75 rs.), na inne potrzeby—2,643 rs. Każda szkoła ma bibliotekę, liczba zaś tomów we wszystkich 67 szkołach wynosi 10,876. Przyjmowane są do szkoły dzieci nieumiejące czytać, które w ciągu trzech zim szkolnych uczą się: nauki religji, której wykład, jak powiedziano w sprawozdaniu, pozostawia jeszcze wiele do życzenia; czytania i pisania, przyczem ci, którzy uczyli się podług metody fonetycznej, po upływie dwóch do trzech miesięcy od czasu wejścia do szkoły, oswajali się z trybem czytania i pisania, nie tylko mechanicznie, lecz czytali ze zrozumieniem rzeczy z książek nieznanych im, oraz oddawali na piśmie łatwe opowiadania; czytania po słowiańsku, przyczem opowiadali po rusku własnemi słowami treść tego co przeczytali; pisania okupacij na zadane im temata, co zresztą stosowane były jedynie w wyższej klasie; rysowania mapy powiatu z widzenia i planów z natury; rachunków z pamięci i na piśmie, reguł arytmetyki, kosmografji, t. j. wiadomości ogólnych o zjawiskach otaczającej natury i o głównych okazach królestwa zwierzęcego, i nareszcie śpiewu chóralnego. Oprócz szkół elementarnych, zaprowadzane są w powiecie szkoły niedzielne dla powtarzania tego, czego uczono się w szkołach elementarnych (2) i dla udzielania nauki nieumiejącym czytać i pisać; w tymże celu zaprowadzane są także szkoły wieczorne (3). Odbywają się corocznie zjazdy nauczycieli. W roku bieżącym zjazd nie przyszedł do skutku, z powodu zgonu inspektora szkół ludowych. Okoliczność ta przeszkodziła urzeczywistnieniu zamiaru rady co do zwołania, razem z tym zjazdem, klasy wzorowej złożonej z 40-u uczniów szkół ludowych, dla wykazania ziemstwu, za pomocą egzaminów publicznych, rezultatów osiągniętych przez radę szkolną. Bardzo interesujące są szczegóły zakomunikowane przez członków rady szkolnej o stosunku ludności wiejskiej do szkół. Większość dąży do nauczenia się czytania i pisania, oceniając pracę i kierownictwo osób prze-

tylko wskazanie, co zostało zrobione w Rosji pod względem stosowanych nauk technicznych, ale także wykazanie, jakich produkcji brakuje jeszcze Rosji i jakie udoskonalenia należy osiągnąć w istniejących produkcjach. W tym celu zostały utworzone podkomitety w Londynie, Paryżu, Wiedniu i Berlinie, gdzie miejscowi technicy i uczeni wynurzyli zupełną gotowość dostarczenia na wystawę niezbędnych kolekcij. Wystawa będzie w ogrodzie Aleksandrowskim. Lokale budują się w części kosztem towarzystwa, w części z funduszów osób prywatnych. Lokale dla niewystawców, budują się na placach, kupowanych na licytacji, od 75 rub. za sążeń. Niezależnie od przedmiotów, do towarzystwa wpłynęło ofiar w pieniądzach do 180,000 rub. Obecnie wystawiono 18 pawilonów i budowa będzie się odbywała przez całą zimę. Oddział fotograficzny towarzystwa upowszechnienia umiejętności technicznych urządza z swoich funduszów pawilon fotograficzny, w którym będą przedstawione wszystkie główniejsze przedmiota i procesa produkcji i fotograficznej techniki. Wspaniały szynowy pawilon Putiłowa, główna ozdoba wystawy, zrobi to samo względem produkcji kolejowo żelaznej. Z przedmiotów zoologicznych nabyte zostały szacowne zbiory: monachijskiego zoologa Siebolda 1,300 słoików robaków wewnętrznych i kolekcja holoturij (600 odmian) prof. Rosenhauera z Erlangen. Do oddziału botanicznego otrzymano od Halliera z Jeny zbiór mikroskopijnych preparatów roślinnych pasożytów, sprawiających według zdania Halliera różne choroby u człowieka i zwierząt. Donosiliśmy już o propozycji pewnego aeronauty który funkcionował podczas oblężenia Paryża', urządzenia przymocowanego balonu (*ballon captif*) dla spostrzeżeń meteorologicznych; oprócz tego do towarzystwa nadeszło oznajmienie jednego wystawcy z propozycją puszczenia po ulicach parowozu bez szyn dla przewożenia ciężarów na wystawę. Zdaje nam się, że rozstrzygnięcie tej kwestji, przy obecnym stanie sprawy parowozowej, zależy jedynie od systematu brukowania ulic. O parowozie na ulicy nie można marzyć bez bezpłodnego włożenia kapitału, przy teraźniejszych sposobach brukowania ulic kamieniami polnemi, granitem i drzewem. W roku ubiegłym, z funduszów towarzystwa lub z jego pomocą, doszły do skutku delegacje na Kaukaz, do Egiptu, brzegów Algieru, morza Czerwonego, na wyspy Kanaryjskie, na wyspę Helgoland; udzielona była pomoc dla wydania badań płodów naturalnych Turkiestanu, morza Północnego, morza Czarnego i innych prac naukowych. Po odczytaniu sprawozdania towarzystwa, były odczytane sprawozdania osób, które otrzymały poruczenia od towarzystwa w ubiegłym roku. Naprzód był odczytany referat profesora Babutina o pseudo-elektrycznych rybach. Ciekawość przedmiotu i kunszt wykładu wywołały oklaski słuchaczy, co według uwagi korespondenta dziennika *Golos*, zkąd czerpiemy te wiadomości, zdarzyło się *po raz drugi* od czasu istnienia towarzystwa. Następnie były odczytane sprawozdania o spostrzeżeniach na morzu Północnem p. Jarmińskiego, o wycieczce do Korei p. Puzilli, o rezultatach obserwacji śp. Rajewskiego nad rozwijaniem się *Polygordius* i anatomicznej budowie karalucha, o wycieczce na Kaukaz p. Oszanina. Towarzystwo postanowiło umieścić popiersie prezesa, p. Szczurowskiego w sali posiedzeń, a wice-prezesa, A. J. Dawidowa wybrać na członka honorowego. Wybór na członka honorowego,—jest zaszczytem rzadko okazywanym przez towarzystwo moskiewskie, przykład, który pod tym względem powinny by przyjąć za prawidło wszystkie nasze towarzystwa, rozdające prawa honorowych członków, czasem z najzupełniejszą nieoględnością, w skutku czego godność ta jest traktowana przez publiczność z najzupełniejszą obojętnością, jeżeli nie z szyderstwem, a na tem cierpi zasada *społecznego* zaszczytu.

—

* W y c h o w a n i e p u b l i c z n e. Na podstawie sprawozdania uniwersytetu petersburgskiego za 1870—71 rok akademicki, gazeta *Golos* przytacza następujące dane dotyczące tego zakładu naukowego: W uniwersytecie petersburgskim zapisało się najwięcej studentów na wydział prawny. Następnie idą pod względem liczebnym fakulteta: nauk przyrodzonych, filologiczny i nareszcie fakultet języków wschodnich. Liczba wszystkich nowych i dawnych studentów tego uniwersytetu, jakkolwiek jest dość trudną do wykazania, z powodu przechodzenia studentów z innych uniwersytetów i zakładów naukowych, oraz niewnoszenia opłaty za słuchanie prelekcij, może być atoli podaną na 1,440 wraz z wolnymi słuchaczami. Liczba ta, podzielona na fakultety, przedstawia się jak następuje: na wydziale prawnym fakultetu prawa 860 studentów i 47 wolnych słuchaczy, na wydziale zaś administracyjnym, 42 studentów i 14 wolnych słuchaczy; na wydziale fizycznomatematycznym fakultetu nauk przyrodzonych 139 studentów i 19 wolnych słuchaczy, na wydziale zaś przyrodniczym studentów 145 i wolnych słuchaczy 23; na fakultecie filologicznym 101 studentów i 8 wolnych słuchaczy. Liczba studentów fakultetu prawa wynosi przeto przeszło $^{2}/_{3}$ części ogółu studentów. Fakultet nauk naturalnych jest także dość liczny. Zauważyć atoli wypada, że liczby te ulegają znacznym zmianom. Na pierwszym i drugim kursie, trzymają się one jeszcze w wysokości pierwiastkowej, lecz na trzecim i czwartym zmniejszają się znacznie. Jedni z pomiędzy studentów przechodzą do akademji lekarskiej, inni do instytutu technologicznego, do szkoły inżynierów i t. d. Fakultet filologiczny, pomimo znacznej zachęty i mnóstwa stypendjów, jest bardzo nieliczny. Mniej jeszcze studentów liczy fakultet języków wschodnich, pomimo bardzo znacznych przywilejów. Co się tyczy zakładów naukowych, w których studenci, którzy weszli do uniwersytetu, pobierali poprzednio nauki, okazuje się ze sprawozdania za rok 1870—71 co następuje: 1) w gimnazjach petersburgskich uczyło się 62; 2) w gimnazjach okręgu naukowego petersburgskiego 36; 3) w zakładach naukowych używających praw na równi z gimnazjami 46; 4) w gimnazjach innych okręgów naukowych 137; 5) w seminarjach i akademjach duchownych 129. Z liczby 375 osób, które składały egzamina sprawdzające w 1870 roku, nie uczyniło zadosyć wymaganiom 18. Największy procent tych, którzy złożyli egzamina sprawdzające w przeszłym i bieżącym roku, wypada na seminarja. Liczba studentów i wolnych słuchaczy uniwersytetu petersburgskiego zwiększa się z każdym rokiem o 100, począwszy od r. 1864. W 1860—61 r. liczba studentów i wolnych słuchaczy wynosiła w uniwersytecie petersburgskim 1,400. Po tym zaś roku, liczba ich zaczęła zmniejszać się i zeszła w r. 1864 do 466. Lecz w latach 1869 i 1870, liczba studentów i wolnych słuchaczy zwiększyła się znowu do 1,168, w roka zaś 1871 przewyższyła nawet, jak widzieliśmy wyżej, liczbę z r. 1860. Fakultety, pod względem liczebności, przedstawiają następujące chwianie się: na fakultet prawa przybywa stale corocznie 100; na wydziale administracyjnym tegoż fakultetu, liczba studentów doszła była z 32 do 75 i zmniejszyła się znowu do 45. Wydział nauk matematycznych fakultetu przyrodniczego, który liczył w 1864 roku 130 studentów, zeszedł następnie na 104, lecz potem zwiększył się znowu pod względem liczebnym; wydział zaś nauk przyrodzonych zeszedł ze 118 na 88 w r. 1870, obecnie zaś zwiększył się znowu liczebnie. Fakultet filologiczny, dla powodów wyżej przytoczonych, doszedł z 25 do 75 w r. 1871, we wrześniu zaś nawet do 101. Fakultet wschodni (czyli języków wschodnich) ulegał pod względem liczebnym bardzo znacznym zmianom: w r. 1864 miał on 25 studentów, w 1867 roku 11 i w 1871 roku 35. W jak pomyślnych warunkach ekonomicznych znajduje się uniwersytet petersburski, przekonać się można z liczby stypendjów, zapomóg i zwolnień od opłaty za słuchanie prelekcij przez uboższych studentów. Na wydziale prawa, 22% otrzymywało w r. 1870—71 stypendja, na wydziale zaś nauk administracyjnych, z liczby 48 studentów, było 10 stypendystów, czyli 10%. Na wydziale nauk matematycznych, z liczby 112 studentów, otrzymało stypendja 35, t. j. 31%; na wydziale nauk przyrodzonych, z 106, było 33 stypendystów, t. j. 30%. Na fakultecie historyczno-filologicznym, na 75 studentów, było 42 stypendystów, czyli 56%. Na fakultecie języków wschodnich, na 35 studentów, był 21 stypendystów, t. j. 60%. Oprócz stypendjów, udzielono zapomogi jednorazowe w ogólnej sumie 11,000 rs. Zwolniono od opłaty za prawo słuchania prelekcij w 1870—71 roku: w pierwszem półroczu od całkowitej opłaty 408, od połowy 39; w drugiem półroczu od całkowitej opłaty 509, od połowy 38. Oprócz tego, studenci uniwersytetu otrzymują bardzo znaczną pomoc z innych instytucij, w kształcie bądź opłat za słuchanie prelekcij, bądź też zapomóg i stypendjów. Na szczególną uwagę zasługuje komitet zawiadujący obiadami codziennemi, zaprowadzonemi w rocznicę założenia uniwersytetu. Działalność pożyteczna i rozległa tego komitetu zależy na dopomaganiu najbardziej potrzebującym i najuboższym studentom uniwersytetu. Komitet wydał w ciągu roku zapomóg miesięcznych na sumę 5,102 rs. 35 kop. i jednorazowych na 2,712 rs. 33 kop. Najbardziej atoli przemawia na korzyść uniwersytetu suma wydawana corocznie na ten zakład: 340,000 rs.

—

* D o b r o c z y n n o ś ć. Na posiedzeniu petersburgskiego oddziału słowiańskiego komitetu dobroczynności, 14 października, miało miejsce pomiędzy innemi co następuje: A. S. Budiłowicz zwrócił uwagę członków komitetu na otwarte niedawno przez patrjotów bulgarskich w m. Brajłowie (na Wołoszczyznie) „Bulgarskie stowarzyszenie książkowe" (Bolgarskoje kniżewnoje drużestwo), które pod względem celu i charakteru swej działalności, zupełnie odpowiada zachodnio-słowiańskim maticom. W krótkim przeciągu czasu swego istnienia, towarzystwo wydało kilka książek naukowo-popularnych bardzo poważnej treści. Program towarzystwa i skład członków, stanowią rękojmię, że z biegiem czasu i rozszerzeniem zasobów, może się ono stać punktem środkowym oświecającej działalności dla ludu bulgarskiego. Zebranie okazało sympatję względem tego oznajmienia i postanowiło posłać wspomnionemu towarzystwu 100 rub. jednorazowo, z prośbą o przyjęcie petersburgskiego oddziału komitetu słowiańskiego do liczby członków tego towarzystwa. Przedstawiane było sprawozdanie w przedmiocie prośby o zaopatrzenie w ruskie podręczniki naukowe kilku szkół bulgarskich w Macedonji, gdzie nauczyciele i uczniowie przeświadczyli się o konieczności bliższego teoretycznego i praktycznego obznajmienia się z językiem ruskim. Uchwalono: prosić ministra oświecenia publicznego o upoważnienie do wydania na wspomniony cel, z będących w rozporządzeniu ministerstwa książek, kilku egzemplarzy ruskich gramatyk i innych podręczników naukowych dla szkół ludowych.

—

* K r a j t u r k i e s t a ń s k i.—W czasie podróży jenerał-gubernatora turkiestańskiego do kraju Nadilijskiego, jak donosi gazeta turkiestańska, spotkany on został nad r. Chorgosą czyli Kurgasz, przez wielkie tłumy kirgizów: kizajów i suwanów, którzy niedawno dopiero poddali się władzy ruskiej. Korzystając ze sposobności kirgizi zgromadzili się tu z najodleglejszych okolic; naczelnik kraju w kilku słowach wystawił im wymagania ruskiego prawa, któremu odtąd winni są ulegać, żądał zaniechania napadów rozbójniczych, grabieży, gwałtu wszelkiego rodzaju, do jakich nawykli pod panowaniem taranczów w kraju Zailijskim. Potrzeba nadmienić, że dotąd kizaje i suwani byli to najniebezpieczniejsi łupieżcy, częstokroć napadający i na naszą granicę. Napady ich wywołały nawet zbrojne wystąpienie z naszej strony. Jenerał-gubernator szczególniej przemawiał do rządców i przełożonych włości, mianowanych obecnie przez władzę ruską, i wskazywał im potrzebę sprowadzenia podwładnego im ludu do poczucia korzyści tych instytucij, jakie ustanawiane są u nich z woli i w imieniu Najjaśniejszego Cesarza: „był czas rozruchów i grabieży, teraz nastały inne czasy, w których musi ustalić się spokój i porządek w tym kraju. Obecnie słaby i biedny znajdą obronę. Taka jest wola Monarchy, a co rozkazał Monarcha, to będzie święcie wykonanem pomimo wszelkich przeszkód." Od rz. Chorgosa gdzie także znajdują się zwaliska kentu, usiane czaszkami i kośćmi poległych, była niedaleko twierdza Czin-cza-cho-dzi, jedyny fort zdobyty szturmem w teraźniejszej kampanji kuldżyńskiej. Czin-cza cho-dzi, zamieszkały przez dunhanów, bronił się energicznie i według pojęć azjatyckich, miasto miało być wystawione na wszelkie okropności zniszczenia. Tego też spodziewali się jego mieszkańcy; można zatem wyobrazić sobie ich zadziwienie, gdy zobaczyli karność wojsk ruskich, które nie tknęły żadnego mieszkańca, nie przywłaszczyły gwałtem żadnego snopu zboża. To odrazu zniewoliło dunhanów ku rosjanom. Jak szybko rozeszła się wieść o niesłychanej wspaniałomyślności wojsk ruskich, dowodzi to, że przyległa do Czin-cza-cho-dzi twierdza dunhańska Sujdun poddała się bez wystrzału. Mieszkańcy Czin-cza-cho-dzi spotkali naczelnika kraju, wedle swego zwyczaju: przed bramą twierdzy, na nizkim stoliku chińskim zastawione były filiżanki z herbatą i przaśny niesmaczny chleb, jaki tylko można spotkać w miastach dunhańskich i chińskich. Tłum ludzi ciemnej barwy, o wązkich oczach, w ubiorach chińskich, po większej części z czapeczkami na głowach, otoczył jenerał-gubernatora, przysłuchując się pilnie każdemu słowu wymawianemu przez tłumacza, z naiwnem podziwieniem przypatrywał się wszystkiemu z ciekawością. Jenerał-gubernator rozdał urzędnikom i znakomitym mieszkańcom miasta kosztowne podarunki (srebrne rzeczy), objaśniając przytem, jakie znaczenie ma teraz władza ruska dla dunhanów, wybawionych z ucisku. „Stare urządzenia minęły na zawsze", mówił jenerał-gubernator. „Należy przeszłość zapomnieć, wszelka nienawiść ustała. Cesarz żąda, aby cała ludność żyła w pokoju, aby każdy poprzestawał na swojem, niezabierając cudzego. Ruskie prawo ściśle przestrzega tego. Patrzajcie na rosjan jak na przyjaciół swoich, pragnących dobra waszego. Spodziewam się tego". Dunhanie drogo to przepłacili, że w prowincji ilijskiej i w zachodnich Chinach dopuścili się nielitościwego wyniszczenia ludności chińskiej. Na nich przyszła kolej ginąć pod nożem taranczów i napadających kirgizów, gotowych zawsze na rozboje, łaknących zdobyczy. Szczególniej ciężki był dla dunhanów ostatni dzień panowania taranczów w Kuldży. Nastąpiła ostatnia rzeź, i w nocy na 22 lipca zginęło w Kuldży i okolicach około 2,000 dunhanów. Tarancze zapewniają, że wykryli ślady spisku mającego na celu wyrżnąć taranczów w Kuldży, i że tylko uprzedzili dunhanów, niedawszy im wykonać krwawego swego zamiaru. Jakkolwiekbądź, ale powiadają, że hasło do wyrznięcia dunhanów podał jeden z wpływowych taranczów. Przedsięwzięte przez jenerała-lejtnanta Kołpakowskiego energiczne środki wstrzymały wyniszczenie: sułtanowi i jego doradcom było zapowiedziane, że jeżeli rzeź nie ustanie, odpowiedzą swemi głowami, i pogróżka ta skutkowała. Lecz Kuldża i poblizkie kiszlaki już krwią były zalane. Przy wystąpieniu z Bajandaju do Kuldży, wojska nasze wszędzie napotykały trupów, rannych i umierających. W jednym kanale miejskim leżało około 500 trupów, jak powiadają wywiezionych z Kuldży i tu wrzuconych. Obecnie przy drodze koło Kuldży, jadący może dostrzedz małe pagórki: są to mogiły zabitych w nocy na 22 lipca.

—

* S p r a w a s ą d o w a. Dnia 18-go listopada, w sanktpetersburgskim sądzie okręgowym, przy spółuczestnictwie przysięgłych, roztrząsaną była sprawa dymisjonowanego feldjegra Kostygowa, obwinionego o dwużeństwo. Okoliczności tej sprawy, podług aktu oskarżenia są następujące: 7-go października 1870 roku, na placu Siennym, w cerkwi Wniebowzięcia Naj-

---

wodniczących sprawie wychowania; najlepszym tego dowodem jest regularność w uiszczaniu się z opłat szkolnych. Nie obywa się zresztą i tu bez opozycji. Sprawa szkół idzie pomyślnie, lecz i ona także, jak każda inna, wymaga bezpośredniego udziału i kierownictwa ze strony żywiołów wykształconych społeczeństwa,—który to udział jest również niezbędny dla utrzymania wyższych warstw naszego społeczeństwa na takiej wysokości, ażeby ich oświata nie była zbytkiem niepotrzebnym lub bogactwem egoistycznem, lecz wywierała swą siłę moralną na korzyść rodziny i ludu, — jak i dla zadosyćuczynienia potrzebie oświaty ludowej. Lecz usiłowania jednostek, liczba których wzrasta atoli widocznie wraz z rozwojem społecznym, nie są wystarczające dla oparcia sprawy wychowania ludowego na trwałych podstawach. Sprawozdanie rady szkolnej aleksandrowskiej kończy się wnioskami nad niezbędnością poparcia czynnego dla ziemstwa ze strony władz rządowych. Wynurzając takie zdanie, baron N. A. Korff nadmienia, że złoży radzie osobny projekt, w którym wyjaśni, jakim mianowicie sposobem władze rządowe mogłyby dopomódz radzie szkolnej aleksandrowskiej w jej usiłowaniach na korzyść oświaty ojczystej.

Wychowanie ludowe zaprząta coraz bardzie uwagę naszych instytucij ziemskich. Jedne z nich poszły po tej drodze krokiem pewnym, inne zaś stawiają pierwsze kroki i przekonywają się na drodze doświadczenia o zaletach tego lub owego systemu kierowania sprawą szkolną. Ciekawą próbę takiego poszukiwania położenia normalnego znajdujemy w raporcie złożonym zgromadzeniu ziemskiemu guberni riazańskiej przez D. D. Daszkowa, członka rady szkolnej gubernjalnej (za r. 1870). Wszystkich szkół w gubernji riazańskiej było 423 (o 33 więcej niż w roku 1869), liczba uczniów dochodziła do 15,340 (tylko o 601 więcej niż w roku poprzedzającym). Gminy wiejskie wydały na utrzymanie szkół 19,220 rubli srebrem. Budżet ogólny ziemski na wychowanie ludowe wynosił 30,879 rs., z czego wydano 25,000 rs. Wydatki te zależały na udzielaniu stypendjów, na utrzymaniu średnich zakładów naukowych, na zapomogach dla szkół miejskich i wiejskich, na utrzymaniu szkół ziemskich po wsiach, na nagrodach dla nauczycieli. Prawie trzy piąte części budżetu idą na zapomogi dla szkół wiejskich. Pod względem wydatkowania pieniędzy na wykształcenie ludowe, ziemstwo trzymało się czterech następujących systemów: 1) *utrzymanie szkół ziemskich*, 2) *zapomogi dla wszystkich szkół*, 3) *system premiów*, 4) *udział częściowy ziemstwa*, t. j. udzielanie przez ziemstwo zapomóg, w stosunku do ofiar składanych przez same gminy. Największe powodzenie, pod względem stopniowego, lecz trwałego rozwoju systemu szkolnego, ma pierwszy z systemów pomienionych, którym powoduje się wytrwale powiat dankowski. Zaszczyt inicjatywy w tym względzie należy się księciu W. R. Dołgorukiemu, byłemu prezesowi zarządu. Ziemstwo dankowskie wydało w 1870 roku 5,600 rs., na rok zaś bieżący wyasygnowało 6,000 rs. Gminy dopłacają 1,300 rs. i dają lokale wartości 500 rs. W 1868 r. otwarto 8 szkół, w 1869 r. było ich 10, w 1870 r. 12 i w 1871 liczba ich doszła już do 16. W 1868 r. wypadało w przecięciu po 40 uczniów na jedną szkołę, w 1871 po 60. Rozwój szkół założonych nie przez ziemstwo szedł inną drogą: w 1869 r. było w 6 szkołach 200 uczniów, w 1870 r. w 16 szkołach 400 uczniów. Niektóre szkoły prywatne powstały w następujący sposób: z niewielkich wiosek, zbyt nieznacznych dla zakładania w nich szkół, posyłano na kursa letnie młodych ludzi, którzy po powrocie do domu zakładali szkoły z niewielką zapomogą ze strony gminy; w ten sposób nauczanie stało się przemysłem prywatnym na czas zimowy, młodzież ta bowiem brała się w lecie do sochy i kosy. Wszystkich szkół prywatnych i ziemskich w powiecie dankowskim było w 1871 r. 40, w tej liczbie 5 żeńskich. Sprawozdawca zaproponował zgromadzeniu: 1) upoważnić zarząd gubernialny do udzielania pożyczek tym powiatom, które nie są w stanie pokryć w ciągu roku swoich budżetów szkolnych i 2) *włożyć* na każdy powiat *obowiązek* zakładania na początek po jednej szkole, przynajmniej na każde 30,000 mieszkańców obojej płci i utrzymywania takowej kosztem ziemstwa, z przeznaczeniem nie mniej jak po 200 rs. dla nauczyciela i po 100 rs. na inne wydatki; podług tego obliczenia, gub. riazańska powinna posiadać 43 szkoły, z dochodem rocznym 12,900 rs.

Wychowanie ludowe zaprzątało także uwagę zgromadzenia ziemskiego powiatu tambowskiego, którego posiedzenia zamknięte zostały 7-go października. Ze sprawozdania członków rady szkolnej okazuje się, że stan niezadowalniający szkół pochodził głównie z braku środków na płace dla nauczycieli i z niedostatecznego dozorowania szkół ze strony ziemstwa. Ziemstwo wydawało dotąd na wychowanie ludowe 2,980 rs. rocznie, z czego przeznaczało się 1,750 rs. na płace dla nauczycieli 35 szkół (po 50 rs. rocznie). Niektóre gminy wiejskie dopłacały do tego szczupłego funduszu po 50 do 100 rs., lecz dodatek ten czynił nauczycieli zależnymi od władz gminnych. Dwóch członków ze strony ziemstwa obowiązanych było dozorować szkoły, lecz dozór ten był naturalnie niedostateczny z powodu znacznej rozległości powiatu. Tymczasem liczba szkół wzrosła do 51 z 2,500 uczniami. Ziemstwo wyasygnowało na 1872 rok na korzyść wychowania ludowego 11,000 rs., pod warunkiem, ażeby nauczyciele otrzymywali płacę wyłącznie od ziemstwa, dopłaty zaś ze strony gmin postanowiono obracać na urządzenie lokalów szkolnych i na zaopatrzenie takowych w rekwizyta klasowe i naukowe. Dla dozorowania szkół, podzielono powiat na 12 okręgów. Postanowiono zaprowadzić przy zarządzie ziemskim skład pomocy naukowych, które oddawane będą członkom po cenie kosztu ponoszego przez zarząd przy nabywaniu hurtownem. Wyasygnowano nareszcie 1,500 rs. na utrzymanie nauczycieli wiejskich podczas letnich kursów pedagogicznych w Tambowie; oprócz tego zgromadzenie uchwaliło, że podróż w tym celu do Tambowa ma odbywać się darmo, końmi dawanemi przez gminy.

Z liczby innych kwestij, któremi zgromadzenia ziemskie zaprzątały się podczas sesji teraźniejszej, zasługują na szczególną uwagę starania ziemstw i gmin wiejskich co do zmniejszenia liczby szynków. Gminy wiejskie i ziemstwa przemawiają za niezbędnością urządzania szynków w powiecie przez ziemstwo lub gminy wiejskie. „Sprzedaż wódki i dochody z tego źródła, nietylko stanowiące główną rubrykę budżetu państwa, lecz świadczące zarazem o stanie moralności ludu,— powiada *Golos*, — zwracają na się naturalnie szczególną uwagę społeczeństwa i rządu." Pod tym względem dane statystyczne, będące wyrazem rezultatów tego przemysłu, są ze wszech miar zadowalniające. Rozwój gorzelni zależał od sposobów pobierania opłat za takowe. Od roku 1767 do 1861—1863, panował u nas system oddawania dochodów z z tej gałęzi w dzierżawę, którą zastąpiono systemem akcyznym, zależącym na tem, że skarb pobiera dochody w kształcie akcyzy od produkcji mocnych trunków, oraz z opłat za patenta dla gorzelni i browarów trudniących się ich wyrobem i dla zakładów trudniących się sprzedażą takowych. W roku 1863 wpłynęło z akcyzy i opłat za patenta 108 mil. rs., w 1869 zaś roku 120 mil.; w ciągu przeto 7 lat, dochody zwiększyły się o 12 miljonów, czyli zwiększały się z każdym rokiem o 1,700,000 rs., t. j. o $1^{1}/_{2}$% od 108 miljonów rs. Lecz zwiększenie dochodów nie świadczy bynajmniej o zwiększeniu konsumcji mocnych trunków, z jednej bowiem strony, ludność wzrastała przez ten czas w znaczniejszym stosunku, z drugiej zaś strony, akcyza podniesiona została w ciągu tych siedmiu lat z 4 kop. za stopień na 6 kop., t. j. o 50%; ponieważ zaś dochody zwiększyły się na rok 1869 nie o 54 miljony, lecz tylko o 12, przeto w roku 1869 opłacono akcyzę za mniejszą liczbę stopni, aniżeli w r. 1863. W takimże stosunku zmniejszyła się liczba szynków: w 1867 r. było ich o 20,000 mniej niż w 1863 roku, zmniejszenie zaś to nastąpiło głównie po wsiach. W r. 1863, w gubernjach wielkorosyjskich wypadało po jednym szynku na 664 mieszkańców, w roku zaś 1867 jeden na 767, i oprócz tego wypada na ludność wiejską o $4^{1}/_{2}$ razy mniej szynków, niż na miejską.

W roku bieżącem przy zastanawianiu się nad zasadami organizacji ziemskiej, mieliśmy sposobność do nadmienienia, że rząd postanowił przystąpić do reformy gruntownej naszego systemu podatkowego i że powołał do udziału w tej sprawie nasze instytucje ziemskie. Instytucje ziemskie ukończyły swe prace w tym przedmiocie. Osnowa prac ziemstwa doszła już teraz do wiadomości ogółu czytającego i zaznajomimy z nią naszych czytelników w przyszłym naszym przeglądzie. Nie możemy nie zwrócić obecnie uwagi na to, że osnowa ta wykazuje bardzo znaczny krok naprzód na drodze rozwoju społeczności ruskiej.

Zgromadzenia gubernjalne ziemskie, mające obecnie w swym składzie bardzo niewielką liczbę reprezentantów włościaństwa i złożone wyłącznie prawie z właścicieli większych dóbr, przy rozstrzyganiu kwestji zakomunikowanej im przez rząd, usunęli na bok sposób zapatrywania się stanowego i oświadczyli się jednomyślnie na korzyść niezbędnej i słusznej konieczności, zaprowadzenia takiego systemu podatków, który przynosząc ulgę włościanom, sprowadziłby wszystkie stany do jednakowego, stosownie do dochodu i majątku, udziału w wydatkach państwa, pomimo iż — powtarzamy — skład osobisty zgromadzeń gubernjalnych ziemskich dawałby zupełną możność oświadczenia się w duchu położenia uprzywilejowanego właścicieli większych dóbr, gdyby zasada przywilejów stanu znajdowała punkt oparcia w teraźniejszem społeczeństwie ruskiem. Adresa najpoddanniejsze, które powitały ze wszech stron oświadczenie rządu co do niezbędności rozciągnięcia obowiązku służby wojskowej do wszystkich obywateli państwa ruskiego bez różnicy stanów, potwierdzają także myśli powyższe. Lecz czemuż to przypisać, jeżeli nie wpływowi potężnemu życia, uczestniczeniu w działalności powszechnej, która rozszerza widnokrąg umysłowy i prowadzi do poglądu ogólno-ludzkiego osoby, skłon-

świętszej Bogarodzicy, zawarty został ślub dymisjonowanego feldjegra Józefa Dmitrjewa Kostygowa z wdową po nadwornym kawiarzu Marją Łoginową Musztakową. Przed zawarciem małżeństwa przez Kostygowa, dla powodu osobistości, przedstawione były dokumenta następujące: 1) Ukaz o dymisji, w którym powiedziano, iż tenżę Kostygow, ożenioñy jest z córką kupca sankt-petersburgskiego 3-ej gildji, Olgą Szilling. 2) Dowód policji o wdowieństwie Kostygowa i 3) Dowód co tego samego, podpisany przez świadków przy akcie małżeńskim, kupca Korczewskiego, Jana Zacharowa Kursikowa i syna kupieckiego Michała Iwanowa Niekipiełowa, poświadczony u notarjusza Uspeńskiego. Na zasadzie tych dokumentów, po ogłoszeniu należytych zapowiedzi i zeznań ślubnych oraz ze względu na stanowcze zapewnienia Kortygowa, że akt zejścia jego pierwszej żony został przez niego zagubiony, protojerej cerkwi pomienionej, Jan Błagowieszczenskij nie znalazł zasady do przeszkodzenia zawarcia małżeństwa, i po takowem, zanotował na ukazie odymisji Kortygowa, że tenże Kortygow wdowiec, wszedł w powtórne związki małżeńskie z wdową Marją Loginową, a z pierwszego męża Musztakową. Przy wizowaniu wspomnionego ukazu o dymisji, pomocnik komisarza 3-go uczątku cyrkułu spaskiego, zwróciwszy uwagę na brak w ukazie wiadomości o zgonie pierwszej żony Kortygowa, zażądał od niego objaśnień co do tej okoliczności, lecz otrzymał odpowiedź, że on Kortygow wie o zgonie żony z opowiadań krewnych a dowodów piśmiennych żadnych nie ma. Przy wyprowadzeniu przedwstępnego w tej sprawie śledztwa okazało się, że Kortygow od 29 kwietnia 1857 roku rzeczywiście był ożeniony raz pierwszy z córką st.-petersburgskiego kupca 3-ej gildji Olgą Szilling, które to małżeństwo nie było rozwiązane, i że pomieniona żona Kortygowa, z domu Olga Szilling, od 1865 roku nie żyje z mężem, lecz znajduje się w mieście Baku, jako guwernantka dzieci w rodzinie kupców Jagunowych. Podsądny Kortygow, na śledztwie przedwstępnem wyznał, że wszedł w związek małżeński z wdową Musztakową świadomie przy istnieniu pierwszego małżeństwa, przekonawszy swą nową żonę, krewnych i znajdujących się przy ślubie i badaniu ślubnem świadków o śmierci swej pierwszej żony, o której jednakże wiedział, iż przebywa jako guwernantka na Kaukazie. Również Kortygow zeznał, że przed ślubem przedstawił dowód policyjny o swem wdowieństwie, spisany na jego prośbę fałszywie, przez sekretarza gubernjalnego Jana Wasilewicza Lichino, a następnie zniszczony. Po zbadaniu okazało się, że wymieniony przez Kostygina Lichino zmarł 7 listopada 1870 roku i dla tego okoliczności owej sprawy, jego dotyczące, nie mogły być dokładnie rozjaśnione. Niezawiśle od zeznania Kostygowa, wszystko wyżej przytoczone potwierdzone jest przez dostarczone do sprawy dokumenta i objaśnienia, oraz przez zeznania rozmaitych osób. W sądzie podsądny uznał się winnym i objaśnił między innemi, że sześć lat nie widział swej pierwszej żony, że rozeszła się z nim zupełnie i mieszka na Kaukazie; tymczasem spotkał tu kobietę, w której kochał się jeszcze przed pierwszym związkiem małżeńskim i której nie widział lat 19; spotkawszy się z nią po tak długiem rozłączeniu, poczuł do niej nieprzezwyciężony pociąg i postanowił ożenić się. Akt oskarżenia na podsądnego wnosił towarzysz prokuratora Słuczewski, bronił go zaś pełnomocnik przysięgły Taniejew. Na przedstawione przez sąd zapytanie przysięgli odpowiedzieli odmownie i podsądny ogłoszony został wolnym od sądu i z pod straży, pod którą zostawał 11 miesięcy. Miejsca przeznaczone dla publiczności, były wszystkie zajęte. Werdykt przysięgłych wywarł radosne wrażenie na obecnych, zostających pod wpływem krótkiej, lecz przejętej uczuciem, prześlicznej mowy obrońcy. (*Golos*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Paryzki korespondent *Norda* pod d. 3-m b. m. pisze: Odczytanie odezwy prezydenta rzeczypospolitej, doznało opóźnienia z tego powodu, że bardzo wielu deputowanych przybyło ze swoich departamentów z takiemi pojęciami i sposobami widzenia obecnego stanu rzeczy, iż Thiers zmuszony był niektóre ustępy poprawić lub zupełnie wymazać, aby nie obracać przeciwko sobie usposobienia większości, które zresztą, bardzo jest przychylne dla jego rządu, lecz jednakże do pewnej granicy, to jest bez zrzeczenia się własnej władzy i woli. Zdaje się, że prezydent rzeczypospolitej pragnie, aby deputowani ochłonęli z pierwszego wrażenia, uspokoili się nieco i z refleksją ocenili działania rządu, o ile one zgadzają się z potrzebami obecnego położenia Francji. Jedną z najważniejszych kwestij, a raczej najważniejszą kwestją, w której nastąpić może starcie między rządem a większością, jest powrót do Paryża. Powiadają, że manifestacje na korzyść Rossela, a nadewszystko dodatkowe wybory do rady municypalnej, zachwiały postanowieniem rządu w tym przedmiocie, dla tego też podobno porzucono zamiar wystąpienia w czasie dyskusji, która wkrótce powinna się rozpocząć. Gazeta *Bien public* w jednym ze swoich numerów, umieściła w kwestji powrotu do Paryża artykuł, z którego zasługuje na uwagę ustęp następujący: „Zatwierdzenie przez zgromadzenie narodowe powrotu do Paryża, będzie tylko powróceniem nieszczęśliwemu krajowi ukochanej stolicy, która takich klęsk doznała i tyle przecierpiała, a którą tak niesłusznie czynią odpowiedzialną za okropności jakich się w jej murach dopuszczono,—nie wierzymy bowiem i za płonne uważamy wszelkie obawy przedstawiane przez deputowanych przybyłych ze swoich departamentów, którzy koniecznie dążą do dekapitalizacji Paryża. Powrócić do Paryża, znaczy oddać sprawiedliwość najdowcipniejszemu i najszlachetniejszemu z miast, tej ojczyzny sztuk i sławy, w której mieści się rozum, jenjusz i serce Francji.”

* W *Patrie* czytamy: Pomimo nadzwyczajnych ciężarów i trudności obecnego położenia, siły morskie Francji zmniejszone nie będą i utrzymane zostaną w takim stanie, aby mogły być gotowe na wszelkie ewentualności. Z Tulonu donoszą pod datą 2-go bieżącego miesiąca, że pancernik „Marengo” zupełnie został ukończony i natychmiast wejdzie w skład eskadry. „Marengo jest to okręt bardzo okazały i zbudowany podług całkiem nowego systematu; dopełnia on cyfry 30 okrętów pancernych, stanowiących wojenną flotę Francji. Ważna kwestja wielkich obozów oszańcowanych, w zasadzie już przez rząd roztrzygnięta, poddaną została pod rozbiór komitetu fortyfikacyjnego, który rozpatrywać ją będzie ze stanowiska łączności, w jakiej zostaje urządzenie obozów oszańcowanych z zaprowadzeniem fortyfikacji. Powiadają że komitet rozpoczął swoje czynności i zajął się dokładnym rozbiorem w najdrobniejszych szczegółach kwestji obozów oszańcowanych, i pracę swoją niezadługo ma przedstawić ministrowi wojny. Kwestja obozów będzie roztrząsana ze względów taktyki odpornej i zaczepnej. Bynajmniej one, jak fałszywie utrzymywano, nie zastąpią miejsc ufortyfikowanych, których liczba wprawdzie będzie zmniejszona, lecz pozostałe fortece postawione będą w stanie obrony i wprowadzone zostaną w nich zmiany odpowiadające wymaganiom nowoczesnej strategji. Utworzenie obozów oszańcowanych łączy się z nowym systematem obrony terrytorjum francuzkiego, którym wkrótce zajmować się będzie zgromadzenie narodowe, z powodu kredytów wymaganych na ten cel tak żywo obchodzący bezpieczeństwo kraju. Prawo o nowej organizacji wojskowej, będzie jednem z pierwszych podanych do zatwierdzenia zgromadzeniu narodowemu. Rząd przedstawiając to prawo, nadmienia, iż w zasadzie i co do wielkiej liczby szczegółów, zupełnie podziela opinje komisji piętnastu członków izby. Ta ostatnia ze swej strony nie wystąpi z żadną bezpośrednią propozycją, lecz starać się będzie dojść do zupełnego porozumienia z rządem, we wszystkich punktach i dopiero wtedy przedstawiony zostanie jeden projekt, który służyć będzie za podstawę dyskusji zgromadzenia. Minister wojny zasięgał rady rozmaitych komitetów i szczegółowo przeglądał wszystkie nadesłane prace w kwestji reorganizacji wojskowej—dla tego też kwestja ta, gruntownie przez niego zbadaną została; oprócz tego jenerał Cissey miewał częste konferencje z ministrem finansów co do wydatków, jakie nastręczać będzie nowa organizacja kredytów, koniecznych na wprowadzenie w wykonanie przygotowanych planów. Przypuszczać należy, że zgromadzenie narodowe, w obec zatwierdzenia budżetu wojennego przez parlament niemiecki, przyjmie projekt reorganizacii wojskowej i da żądane na to sumy, chodzi tu bowiem o kwestję bytu Francji.

* W korespondencji z Paryża do *l'Indep. belge* pod d. 3 b. m. czytamy: Zdaje się że odezwa prezydenta rzeczypospolitej dopiero we czwartek odczytaną zostanie, wtorek bowiem i środa poświęcone będą na ukonstytuowanie biur zgromadzenia. Potwierdza się wiadomość że sam Thiers swóją odezwę odczyta. Prezydent rzeczypospolitej powodowany miłością własną autorską, niechciałby aby kto inny w tym względzie go zastąpił, i dla tego nie powierzy tej czynności żadnemu z ministrów. Oświadczył nawet że byłoby nie w miejscu, gdyby kto inny z tym dokumentem wystąpił tem więcej że pragnie mieć moność czynienia niektórych dodatków lub skróceń, czego w żadnym razie nikt inny nie byłby w stanie dokonać. Wszystkie wiadomości potwierdzają że znaczna część odezwy poświęcona będzie kwestjom finansowym. Zapowiadają oszczędność w ministerstwie robót publicznych na 71 miljonów i zmniejszenie budżetu marynarki o 30 miljonów. Co zaś do budżetu wojennego, Thiers nie chce się zgodzić na żadną redukcję. W odezwie również wspomnione będzie jakie robiono usiłowania podczas ferji żeby skrócić ewakuację terytorjum, zajętego przez wojska niemieckie i następnie będzie mowa o powiększeniu podatków niestałych. Potwierdza się także wiadomość że wielu deputowanych prawicy, przybyło ze swoich departamentów w bardzo złem usposobieniu. Zawiedzione zamiary i nadzieje zostania wybranymi do rad jeneralnych, wielka zmiana opinji jaka się dokonała na korzyść rzeczypospolitej, zdają się tłómaczyć to usposobienie. Trzeba więc aby mniej zagorzali zrozumieli teraz swoje obowiązki i działali w duchu utrzymania obecnego stanu rzeczy. Dwie najdrażliwsze propozycje, dotyczące powrotu do Paryża złożone zostały, jedna przez Duchatela, druga w imieniu lewicy, przez Pascala Duprat. Zdaje się że ten ostatni zwrócił uwagę, że wszyscy prawie deputowani pragnący koniecznie dekapitalizacji Paryża, zostali odrzuceni przez wyborców na wyborach do rad jeneralnych. Wczoraj miało miejsce zebranie lewicy republikańskiej. Mówiono o amnestji i o powrocie do Paryża. Jeden ze członków zaproponował aby już nie przyjmować udziału w posiedzeniach izby w Wersalu, jeżeli zgromadzenie koniecznie pragnie tam pozostać lecz jednogłośnie odrzucono ten środek nie parlamentarny. Jedyna rezolucja powzięta na tem posiedzeniu, którą za praktyczną uważać można jest interpelowanie ministra robót publicznych w kwestji trudności transportowych, która istotnie wymaga niezwłocznego roztrzygnięcia. Nagromadzenie towarów na banhofach dróg żelaznych i zbyt opieszała ekspedycja, niekorzystnie wpływają na handel, co w połączeniu z przesileniem pieniężnem, które na szczęście już się kończy, przedstawia nie mało trudności do zwalczenia dla rządu rzeczypospolitej. Hrabia Beust wyjeżdża dziś wieczorem do Londynu; utrzymują jakoby tam miał tylko dwa dni pozostać, nie zajeżdżając nawet do pałacu ambasady. Podług innej wersji która zdaje się być prawdopodobniejszą, hr. Beust pozostanie w Londynie do świąt Bożego Narodzenia, które przępędzić zamierza w swoich majątkach w Austrji i powróci dopiero do Anglji po rozpoczęciu posiedzeń parlamentu angielskiego, chybaże jaki ważniejszy wypadek zmusi go do spieszniejszego przybycia do Anglji. Hrabia Aponyi wyjedzie z Londynu 4-go albo 5 bieżącego miesiąca. Zdaje się że ten dyplomata zastąpi księcia Metternicha w Paryżu, który, jak się, zdaje zupełnie porzuca karjerę dyplomatyczną. Powiadają że ma zamiar zimę przepędzić we Włoszech.

* Z Wersalu piszą do *Norda* pod d. 3 grudnia, że w pałacu prezydentury był obiad na cześć p. Beusta, na który wszyscy ambasadorowie mocarstw zagranicznych byli zaproszeni. Pomiędzy obecnymi dyplomatami zauważano nuncjusza papiezkiego, Olozagę, oraz sprawujących interesa Rosji i Austrji i barona Arnima.

* W *Ind. bel.* z d. 5-go b. m. powiedziano: Telegram otrzymany z Madrytu powiada, że ministerjum hiszpańskie w celu przytłumienia powstania na wyspie Kubie, które nawet już w samej Hawannie odczuwać się daje, postanowiło odwołać jenerał-gubernatora kolonji i wysłać armję, złożoną z trzydziestu tysięcy ludzi. O pierwszym z tych środków nigdy mowy nie było, co zaś do drugiego, niewiadomo skąd Hiszpanja wzięłaby fundusz na wysłanie o dwa tysiące mil takiej liczby wojska, kredyt jej bowiem zupełnie jest zachwiany, nie jest ona w stanie płacić procentów od długów, realizować obligów skarbowych, płacić pensji urzędnikom, a nadewszystko wypłata żołdu dla wojska zaczyna doznawać opóźnienia. Pomimo takich zawikłań finansowych, ministerjum wyświadczyło nie mało usług i potworzyło mnóstwo posad obsadziwszy je deputowanymi, którzy podtrzymywali ministerjum w ostatniej kampanji przeciwko postępowym i radykalnym. Z tego można wyprowadzić wniosek, że rząd zrezygnowany jest rozwiązać kortezów. Najprzód jednakże pragnie sobie zapewnić powodzenie na wyborach municypalnych, co mu do dalszych działań otworzy wrota. Wybory te wkrótce nastąpią i ministerstwo dokładać będzie wszelkich starań aby swoich przeciwników politycznych z urn wyborczych wykluczyć.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 4 grudnia.* Spodziewają się tu przybycia dyrektora poczt niemieckich, p. Stephana, celem ostatecznego ułożenia się o konwencję pocztową.

* *Paryż, 5 grudnia.* Wczoraj Ernest Renan otworzył po raz pierwszy od 1862 roku, kurs nauk w liceum de France, z licznym udziałem, co od powyższego czasu wzbronionem mu było.—Komisja fortyfikacyjna zaproponowała, ażeby z 23 twierdz na północy Francji, utrzymane zostały tylko następujące 7: Valenciennes, Douai, Cambrai, Lille, Maubeuge, Calais i Péronne.—*Journal des Débats* twierdzi, że większość zgromadzenia narodowego dotychczas jeszcze jest przeciwne powrotu do Paryża. Książęta orleańscy dopiero w przyszłym tygodniu przybędą na posiedzenie zgromadzenia narodowego.

* *Wersal, 4 grudnia.* Na dzisiejszem pierwszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego obecnymi byli Thiers i około 500 deputowanych. Po wyborach do wydziałów, posiedzanie zamkniętem zostało o godzinie 4-ej po południu. Książęta orleańscy nie byli obecni.

* *Berlin, 4 grudnia.* Książę Fryderyk-Karol i książę August Wirtembergski, oraz feldmarszałek Moltke i jenerał Budrycki pojechali do St. Petersburga na uroczystość obchodu rocznicy ustanowienia orderu św. Jerzego. Odo Russell wręczył dziś cesarzowi swe listy uwierzytelniające go, jako posła angielskiego przy dworze tytejszym.

* *Berlin, 4 grudnia.* W odpowiedzi na okólnik hr. Andrassy'ego, jenerał Schweinitz otrzymał polecenie do wyrażenia rządowi austrjackiemu najzupełniejszej zgodności rządu cesarza niemieckiego z zapowiedzianą w okólniku polityką pokojową, jako rękojmią dobrego porozumienia obu państw.

* *Szweryn, 5 grudnia.* Cesarz w nagrodę zasług w szczęśliwem ukończeniu wojny, dnia 4-go grudnia udzielił wielkiemu księciu wielką wstęgę Krzyża żelaznego.

* *Monachjum, 5 grudnia.* Obie izby sejmu zwołane zostały na 12-y grudnia.

* *Królewiec, 4 grudnia.* Wczoraj przybył szczęśliwie ostatni parowiec do Piławy, przełamawszy lód 2-ch cali grubości. Żegluga, tak dla okrętów żaglowych, jak i dla parowców, w tym roku już za ukończoną uważaną być może.

* *Wiedeń, 5 grudnia.* W artykule *Neue fr. Presse* uwydatnionem jest, iż odwiedziny hr. Beusta w Wersalu były pewnego rodzaju grzecznością względem Thiersa i rzeczypospolitej francuzkiej. Austrja życzy Francji wszystkiego dobrego, lecz o przymierzu pomiędzy Austrją i Francją może być mowa nie w innych, jak tylko w pokojowych celach.

* *Wiedeń, 5 grudnia.* Depesza z Konstantynopola do *Wanderera* donosi: Austrja i Francja oświadczyły

---

ne do wyłączności w razie ograniczenia ich dążnością do celów egoistycznych lub też zamknięcia ich działalności społecznej w ciasnych granicach interesów stanowych lub korporacyjnych. Udział w działalności powszechnej, która wkłada zarazem więcej obowiązków, niż nadaje praw i różni się tem od przywileju, Tocqueville uważa jako jedyny środek przeciw zbytecznemu rozwojowi *indywidualizmu*, tego najniebezpieczniejszego wroga życia społecznego tegoczesnego, który przedstawia dla charakterów przedsiębierczych tak rozległe pole do osiągania celów osobistych.

Lecz wróćmy do działalności ziemstw. W zgromadzeniach powiatowych ziemskich gubernji nowgorodzkiej rostrząsana była teraz kwestja urządzenia banków ziemiańskich wiejskich. W ostatnim zeszycie *Wiestnika Europy* znaleźliśmy w tym względzie korespondencję budzącą interes. Autor okazuje nieco sceptycyzmu względem towarzystw wiejskich *samopożyczkowych*. Włościanie gubernij północnych, nowgorodzkiej, ołonieckiej, wołogodzkiej, twerskiej, są ubodzy i towarzystwa nie wiele im pomogą, główną bowiem przyczyną ich ubóstwa jest ilość niedostateczna gruntów znajdujących się w ich posiadaniu. Z drugiej zaś strony, gospodarstwo właścicieli większych dóbr, z powodu drogo opłacanej pracy, nie może ciągnąć korzyści z ogromnych obszarów swoich gruntów. Większe dobra ziemskie przynoszą tam tak mało dochodu, że nie mogą wnosić opłat ziemskich: $^3/_4$ części zaległości ziemskich ciąża na właścicielach większych dóbr. Rozległe gospodarstwo sadybowe nie może wytrzymać konkurencji z gospodarstwem włościańskiem opartem na gromadzie. Jedynym środkiem polepszenia gospodarstwa włościańskiego, cierpiącego z powodu małorolności, byłoby, zdaniem korespondenta, nabywanie przez gromady obszarów leżących odłogiem i pozostałych u właścicieli dóbr po nadaniu gruntów włościanom. W ten jedynie sposób można uczynić produkcyjnemi grunta nieprodukcyjne. Ziemstwo ponosi wyraźną stratę, jeżeli większość gruntów leży odłogiem, i naodwrót, każda dziesiatina uprawiana, każdy kawałeczek łąki lub pastwiska, z których ciągnie się pożytek, stanowi wyraźną korzyść ziemstwa. Lecz włościanie nie mają pieniędzy; dla dania im przeto możności nabywania gruntów, wypada koniecznie otworzyć im kredyt, niezbędne są banki ziemskie, które ułatwiłyby gromadom wiejskim nabywanie takich gruntów na własność. Tymczasem zarząd gubernjalny nowgorodzki, pisząc projekt swojej ustawy bankowej, trzymał się zbyt ściśle ustawy kredytu wzajemnego ziemskiego dla gubernji petersburgskiej, pomimo iż warunki miejscowe wymagają innego kierunku co do kredytu. W gubernji nowgorodzkiej kredyt jest niezbędny dla gmin wiejskich na nabywanie gruntów; podług ustawy, kredyt udzielany jest właścicielom, przy teraźniejszych zaś warunkach, gminy wiejskie nie stały się właścicielami swoich posiadłości. Członkowie banku powinni wnieść, przed uzyskaniem pożyczki, 10% procent od udzielonego im kredytu, lecz włościanie nie posiadają kapitałów swobodnych. Pożyczki udzielane są przez bank na weksle mogące być eskontowanemi, lecz gminy wiejskie nie mogą wystawiać weksli. Pożyczki udzielane są na krótki termin, dla nabycia zaś gruntów niezbędny jest kredyt z długim terminem. Coś podobnego do tego, czego życzy sobie korespondent *Wiestnika Europy*, czytelnicy nasi dopatrzą się w nowem towarzystwie zawiązanem w Moskwie przez p. Rachmaninowa, o czem podana była wiadomość na stronicy 1666 *Dziennika Warszawskiego* (patrz № 252). Nie mamy naturalnie powodów do powątpiewania o danych, na których korespondent *Wiestnika Europy* opiera swoje wnioski, lecz nie możemy powstrzymać się od przypuszczenia: czy nie stosuje on zbyt powszechnie zjawisk właściwych samemu tylko powiatowi białozierskiemu? Nie ulega wątpliwości, że do dnia 19-go lutego 1861 roku, właściciele dóbr nie mieli powodów do przeszkadzania worywaniu się, lecz po tej zmianie w naszym bycie, włościanie pozostali przy swoich gruntach, nadanych im w stosunku do liczby dusz; lecz czy samo rolnictwo jest dostateczne dla pomyślności gmin północnych? Usamowolnienie odróżniło wyraźnie Rosję rolniczą od tej jej części, w której sama natura wskazuje niezbędność fabrycznej, przemysłowej eksploatacji bogactw leśnych i mineralnych. Na południe od rzeki Oki rolnictwo rozwija się szybko, opłata za robotę dochodzi do rozmiarów niesłychanych, podczas gdy wszyscy utyskują na położenie ekonomiczne północy rolniczej. Rozwój nadzwyczajny drobnego przemysłu na północ od rzeki Oki, wskazuje na charakter naturalny działalności mieszkańców tych okolic, i ta strona życia ekonomicznego gubernij północnych zaczyna zwracać na siebie coraz większą uwagę społeczeństwa ruskiego. W poprzedzającym przeglądzie naszym podaliśmy ciekawe szczegóły o drobnym przemyśle w gubernji moskiewskiej, poczerpnięte ze sprawozdania zjazdu gospodarzy wiejskich. Niezwłocznie po tym zjeździe, kwestja ta roztrząsana była przez Ruskie Towarzystwo Jeograficzne. P. Osokin zakomunikował Towarzystwu obraz szczegółowy drobnego przemysłu w gubernjach nadwołgskich i północnych; lecz rozmiary naszego artykułu nie pozwalają nam, niestety, zaznajomić czytelników z tym obrazem. Towarzystwo Jeograficzne mianowało osobną komisję do szczegółowego zbadania drobnego przemysłu. Toż samo uczyniło Wolne Towarzystwo Ekonomiczne. Jest to kwestja nie napoczęta jeszcze, lecz w wysokim stopniu ważna. Macaulay w znakomitej swojej pracy, ostrzega amerykan, ażeby nie łudzili się, przyjdzie bowiem czas, w którym będzie u nich ciasno i wyjdą na jaw te kwestje palące, które zaprzątają tak mocno społeczeństwo europejskie. Pod względem obszarów, dzieje się u nas toż samo co u amerykan; lecz nie polegając na samych tylko obszarach, nie pozostawiajmy bez poparcia rozwoju przemysłu ludowego, najbardziej uzdolnionego, z powodu charakteru robotników, do przybrania kształtu arteli czyli stowarzyszeń dla produkcji w wielkich rozmiarach, zdolnej istnieć obok przedsięwzięć wielkich kapitalistów. Życzących sobie poznać zadziwiającą różnorodność drobnego przemysłu, odsyłamy do VII tomu, Nr. 7, „Wiadomości Towarzystwa Jeograficznego.”

Na zakończenie powiemy kilka słów o kwestji bardzo blisko obchodzącej mieszkańców miasta mianowicie o mieszkaniach. Nadzwyczajne poskoczenie cen lokalów, czyni z kwestji mieszkań w stolicach i we wszystkich większych miastach kwestję społeczną i na dobie będącą. Ceny mieszkań rosną w stosunku pozostającym w sprzeczności zarówno z środkami najmujących lokale, jak i z warunkami życia. Dla rozstrzygnięcia tej kwestji proponowane są różne środki, lecz wszystkie one okazują się niedostatecznemi. Rada miejska petersburgska znajduje, że możebnem jest ustanowienie taksy na mieszkania; lecz zaprowadzenie taks, jeżeli miało kiedy powodzenie, spowodowywało zawsze rezultaty jedynie krótkotrwałe. Swoboda stosunków ekonomicznych brała górę. Inni proponują środki zdolne wpłynąć na stanienie materjałów budowlanych i przyczynić się tem samem do taniości i zwiększenia się liczby domów; lecz skorzystają z tego spekulanci, domy będą budowane niedbale, przechodzić będą szybko z rąk do rąk i cena ich pójdzie znowu w górę, napływ zaś robotników wpłynie na podrożenie artykułów żywności i tem samem na podrożenie mieszkań. Niemniej chwiejne są także inne kombinacje. *Rus. Wied.* wykazują działalność petersburgskiego „Towarzystwa dla polepszenia mieszkań ludności robotniczej i niezamożnej,” która to działalność rozstrzyga tę kwestję z powodzeniem. Towarzystwo pomienione nie jest dobroczynne, lecz oparte na zasadach handlowych i istnieje od r. 1858. Kapitał pierwiastkowy utworzony został zapomocą emisji 7,439 akcij; do tego przybyła ofiara osoby nieznanej, w wysokości 25,000 rub.; razem przeto było 185,975 rub.; procenta od kapitału wynosiły 5,435 rub. i oprócz tego udzielona była towarzystwu, z Najwyższego rozkazu, pożyczka w sumie 48,000 rub.; za wynajęcie placu pustego na skład drzewa otrzymano 1,050 rub.; dochód z domu należącego do towarzystwa przyniósł 1,491 rub. 31 kop.; z dniem 1 stycznia 1862 r. cały fundusz towarzystwa wynosił 241,951 rub. 52 kop. Za te pieniądze zbudowano dom na rogu perspektywy Angielskiej i ulicy Oficerskiej, o 4 piętrach od frontu i o 5 od strony dziedzińca; dom ten ma 119 lokalów. Każdy lokal ma od $2^1/_2$ do 6 sążni obszerności i płaci się od 8 do 13 rub. 50 kop. miesięcznie z opałem i wodą. W domu tym mieszczą się magazyny, niezbędne i pralnia. Koszta budowy wynosiły 199,769 rub., do 1-go zaś stycznia 1862 r. wydano ogółem 241,328 rub. 70 kop. Od r. 1863 dom przynosił 4% dochodu. Po uiszczeniu wszystkich wydatków, pozostało towarzystwu 489 rub. 57 kop. na kapitał zapasowy. Takież towarzystwo znajduje się u nas w Rydze, od r. 1859, z kapitałem 200,000 rub. Podobnez towarzystwa zawiązują się w Odesie i Kijowie. Przy pomocy ze strony ziemstwa, nie można wątpić o powodzeniu takich towarzystw. Pomoc ta może zależeć na otwarciu im kredytu, na oddawaniu im, dla budowania domów, placów pustych na dogodnych warunkach, oraz na zagwarantowaniu procentów od kapitału zagranicznego. Najstosowniej byłoby, ażeby zawiązywały się jednocześnie towarzystwa dla handlu materjałami budowlanemi. Czynnościami tego rodzaju trudnią się w Anglji towarzystwa dwojakiego rodzaju: jedne nabywają place i przysposabiają takowe do wznoszenia na nich domów, inne zaś budują domy. Towarzystwa te budują nie tylko wielkie gmachy dla wynajmowania mieszkań, lecz także niewielkie domy na sprzedaż pod warunkami bardzo dogodnemi, z rozłożeniem wypłat sposobem amortyzacyjnym. Towarzystwa takie istnieją również we Francji. Kwestja niniejsza, roztrząsana w gazetach stołecznych, obchodzi także Warszawę. Ceny mieszkań idą tu nadzwyczaj w górę, lecz budowanie domów, które ożywiło się było wielce, ustało znowu, i wspaniałe place w środku miasta, na ulicach Włodzimierskiej i hr. Berga, stoją pustkami, otoczone ogrodami.

kategorycznie, że nie pozwolą na osłabienie legalnego stanowiska Egiptu względem Turcji.

* *Peszt, 4 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, toczyły się dalsze rozprawy nad budżetem. Simonyi postawił wniosek, iżby rządowi obecnemu odmówiono budżetu. Minister finansów odpowiedział długą mową, która przyjętą została z oznakami wielkiego zadowolnienia.

* *Rzym, 4 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, przedstawiono kilka projektów do praw, pomiędzy którymi znajdowała się również konwencja, dotycząca południowo-włoskich dróg żelaznych. Następnie, wice-prezes izby odczytał adres z odpowiedzią na mowę tronową. Po odczytaniu adresu, przystąpiono do rozpraw nad ostatecznym budżetem na 1871 r.— Kongres telegraficzny postanowił zaprosić na następne swe posiedzenie reprezentantów kilku znacznych prywatnych towarzystw telegraficznych, jako ludzi fachowych.

* *Rzym, 4 grudnia.* Z Paryża donoszą, że p. Nigra, poseł włoski przy rzeczypospolitej francuzkiej doznał tam bardzo chłodnego przyjęcia; powodem tego mają być dawniejsze jego stosunki z bonapartystami.

* *Kopenhaga, 4 grudnia.* Król wsiadł dziś na okręt w Brindisi i prawdopodobnie pojutrze przybędzie do Aten.— Podług otrzymanych tu wiadomości, pociągi na drogach żelaznych w północnej Zelandji, w Fionji, Vendsyssel, w wschodniej Jutlandji, jak również na linji Aalborg-Randers, przestały kursować z powodu wielkich zasp śnieżnych.

* *Konstantynopol, 4 grudnia.* Według wiarogodnego doniesienia, Porta wysłała wczoraj depeszę do księcia Karola rumuńskiego, w której uprasza go usilnie, ażeby o ile możności przyśpieszył rozstrzygnięcie sprawy dróg żelaznych.

* *Londyn, 4 grudnia.* Przysłany dziś o godzinie 9-ej z rana buletyn o stanie zdrowia księcia Walji donosi: Przebieg choroby jest zadawalniający; książę przepędził noc nieco niespokojną, lecz ogólne symptomy choroby pomału zdają się polepszać.

* *Londyn, 5 grudnia.* Hrabia Beust przybył tu dziś. Dotychczasowy poseł austrjacki, hrabia Apponyi, wręczył wczoraj swe listy odwołujące go.—Dzisiejszej nocy był mróz silny.

* *Londyn, 5 grudnia.* Z okoliczności rozdania nagród w Halifax, minister Lowe miał mowę, w której bronił polityki rządowej względem Irlandji, zganiwszy jednocześnie sposób, w jaki Dilke mówił o kwestji listy cywilnej. Zaprzeczał on wszystkim twierdzeniom Dilkego i zastrzegł sobie odpowiedź w tym względzie w parlamencie.

* *Waszyngton, 4 grudnia.* Kongres odbył dziś w południe pierwsze swe posiedzenie. Odezwa prezydenta przemawia za przeprowadzeniem zmian w taryfie celnej, za zniesieniem wszystkich podatków krajowych stałych z wyjątkiem opłacanych od okowity, tytuniu oraz opłaty stemplowej. Zastanawiając się nad polityką zagraniczną, odezwa najprzód wspomina o Anglji i uwydatnia, że dwa wielkie narody, połączone z sobą przez jeden i tenże sam język, załatwiły na drodze polubownej długoletnią kwestję sporną. Za przykładem tym pójdą prawdopodobnie inne narody, co umożebniłoby zmniejszenie armij stałych. Odezwa dziękuje dalej gorąco cesarzowi Brazylji, królowi Włoch i prezydentowi rzeczypospolitej szwajcarskiej za udział ich w sądzie polubownym. Odwiedziny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, stanowią nowy dowód ciągłych serdecznych stosunków z Rosją. Prezydent żąda śpiesznego załatwienia kwestji rybołówstwa i wynurza nadzieję, że zajście z Hiszpanją co do wyspy Kuby, załatwionem zostanie na drodze polubownej, gdyż obie strony trzymają się polityki pojednawczej. Rząd postanowił również położyć koniec nieludzkiemu obchodzeniu się z rozbitkami w Chinach i Japonji.

* *Waszyngton, 4 grudnia.* Odezwa prezydenta w ustępie o polityce zagranicznej, wspomina dalej o przyjaznych stosunkach pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a rządem cesarza niemieckiego i uwydatnia, że opieka, jaką reprezentant Stanów Zjednoczonych we Francji rozciągał nad poddanymi niemieckimi podczas ostatniej wojny, zadowolniła Niemcy, bez wzbudzenia drażliwości Francji. Co do Włoch, odezwa prezydenta wspomina, że rząd Stanów Zjednoczonych uznał przeniesienie stolicy Włoch do Rzymu, uwiadamiając jednocześnie o zawarciu konwencji pomiędzy Ameryką północną a Włochami, w przedmiocie zabezpieczenia własności prywatnej na morzu, na wypadek wojny.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Peszt, 6 grudnia. W obec grożenia przez organa czeskie Rosją, dzienniki *Naplo* **i** *Pester Lloyd* **wykazują, że ani w Wiedniu ani w Petersburgu nie istnieje zamiar poruszenia kwestij, któreby mogły zakłócić porozumienie pomiędzy dwoma gabinetami.**

Paryż, 6 grudnia. Członek komuny Lisbone, skazany został na śmierć.

Wiadomości Miejscowe.

* W przeciągu października wpłynęło do kasjera warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, jenerał-lejtnanta Chomentowskiego, ofiar pieniężnych, w ilości 165 rub. 76 kop., a po odtrąceniu zwróconych warszawskiej izbie skarbowej, niewłaściwie nadesłanych przez nią do kasy towarzystwa 29 rub. 92 kop. — 135 rub. 84 kop. Pieniądze te, z rozkazu prezesa, jenerał-adjutanta barona Ramsaya, zostały złożone w Banku Polskim na procent.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, na rogu ulic Żelaznej i Ogrodowej, Jan Marczewski, 10-letni syn szewca, ślizgając się po lodzie, upadł i złamał sobie rękę prawą. Pozostaje na kuracji w mieszkaniu rodziców.

— W cyrkule Zamkowym, przy ulicy Stare-Miasto, Rudolf Derks szlifirz, będąc w stanie pijanym upadł i złamał sobie rękę prawą. Odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W tymże cyrkule, w domu pod Nr. 3, przy ulicy Sowiej, zapaliła się ściana drewniana, przylegająca do kuchni angielskiej, lecz ogień natychmiast przez kominiarzy ugaszony został, bez żadnych uszkodzeń w zabudowaniu.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

d. 25 Listopada 7 Grudnia

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, opera w 3 aktach, **Lukrecja Borgia.—Divertissement.**—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w piątek, opera **Piękna Helena**.— *Wczoraj*, we środę, dawano operę **Hrabina**, było osób 260.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we czwartek, komedja w 5-ciu aktach, **Serafina**. — Początek o godzinie 7 ½.— *Jutro*, w piątek, komedje **Znakomici. Bez stanu.** — *Wczoraj*, we środę, dawano komedje **Było to pod Wagram. Za pozwoleniem łaskawa pani!, Grzeszki babuni**, było osób 548.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w piątek, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego. — Początek o godzinie 4 ½. — Wejście od osoby kop. 20.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **Koncerta kwintetowe** pod kierunkiem p. Douzette. — Początek w dnie powszednie o godzinie 7-ej, — w niedziele zaś i święta o godzinie 6-ej.— Cena wejścia kop. 10.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej. — *Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. — Otwarta od godziny 9-ej rano.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-majorowie: *Lachnicki*, z Lachnowa, i *Moller*, z powiatu częstochowskiego.

* Rzeczywisty radca stanu *Woroncow-Weljaminow*, z Radomia.

* Jeneralny konsul austrjacki *Hertzfeld*, z Wiednia.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-major *Kosiński*, do Brześcia.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Skarzyński Jan z Nieszawy, Walewski Wincenty z Łomży, Berdigajew Aleksander z Płocka, Jarnuszkiewicz Stanisław z Tomisławic, Flejczerowski Tomasz z Kobylan, Turobojski Władysław z Koluszki, Orzechowski Michał z Puczniewa, Brochowicz Stanisław z Gałki, Ochenkowski Karol z Siedlec, Słubicki Wincenty z Gostynina, Raczyński Romuald z Łukowa,—mechanik Schultz Karol z Berlina, — rabin Lewin Hil z Malinic, — kupcy: Trachtenberg Ela z Berdyczowa, Horowitz Natan z Petrokowa, Figowski Fajwel z Szczuczyna, Lech Jankiel z Kielc.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 66, wyzdrowiało 42, umarło 9, pozostało 1910 (mężczyzn 917, kobiet 993), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 162, kobiet 178.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r.

Weksle		Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	—		—	
„ „ „	3 d.	09	12½	08	82½
Gdańsk „ „	2 m.	—	—		
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.		—		
Londyn . . 1 Ft. St.	3 m.	7	29	—	—
Paryż . . 300 Frank.	10 d.	85	80	—	—
Wiedeń . . 150 Zł. W. A.	2 m.	92	47½		
Petersburg . . 100 Rr.	3 m.	98	25	98	—
„ „ „	3 d.	100		99	75
Moskwa . . „ „	1 m.	99	25	99	—
	k. t.				
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125		—		135	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100		—	—	93	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—		91	75
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—		84	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę				99	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100		68		—	
Akcje „ „ po 500 talarów		71		70	50
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100		—		117	
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej		106	25	105	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—		102	
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.				300	
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75		100			
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125		141		138	50
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów)					
Obligi Skarbu za rs. 100				85	
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.				11	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. L. A. po złp. 300 za sztukę		—		50	
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kupon.				34	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		89	17	88	84
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)		88	—	87	67
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)		83	50	88	20
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		100	33		
5% Listy Zastawne m. Warszawy ³)		84	33	84	
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁴)		74	20	73	85
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100				80	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100		—			
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100		—			
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		91	50	91	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska ypożycz. prem. z 1864 rs. 100		154		153	—
„ „ „ ditto ostęplowana		154	50	154	—
„ „ 1866 rs. 100		150	—		—
„ „ ditto Ostęplowana		150	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi		109	50	—	—
Monety.					
Pół-imperjały Rosyjskie		—	—	6	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—		3	57½
Pruskie bilety kasowe		1	10	—	
Bilety bankowe austryjackie		—	62¾		—

¹) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 83⅓.
²) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 29⅙.
³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 91⅔.
⁴) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 6⅔.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		82¹¹⁄₁₆
Weksle na Warszawę		82½
„ Petersburg 3 tygodn.		91¼
„ „ 3 miesięczny		90
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2		—
„ Wiedeń 2		84¼
4% Listy Zastawne		72⅛?
5% „ „		72⅛?
4% „ Likwidacyjne		61⅜
4% Obligacje Skarbowe		72⅝
5% Listy Zastawne Ruskie		92⅝
5-ta Pożyczka Stieglitza		73½
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		83¾
5% 1º „ Premiowe „ 1864 . . . ostempl.		130
5% 2º „ „ „ 1866		127⅜
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		92½
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		81½
„ „ „ „ Bydgowskiej		—
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		—
„ „ „ Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		57⅜
„ na dostawę		57¼

Ceny Targowe.
dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od rs.	kop.	do rs.	kop.
Pszenica — 242 — — funt.	12	96	7	20	8	10
Żyto . . — 232 — — „	8	64	5	25	5	40
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	44	4	20	4	65
Owies	4	8	2	47½	2	55
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak raps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy	—	—	—	—	—	—
Fasola	—	—	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—	—	—
„ jęczmienna	—	—	—	—	—	—
„ gryczana gruba	—	—	—	—	—	—
„ „ drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pud	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ I „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—	—	—	—
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	4	32	2	55	2	70
„ Buraki	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
„ „ solone pud	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy pud	—	—	—	—	—	—
„ lniany „	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie „	—	—	—	—	—	—
Siano . . . pud	—	—		35		37½
Słoma . . . pud	—	—		17½		20
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczny	—	—	—	—	—	—
„ „ miękie „ „	—	—	—	—	—	—
Olej skalny funt	—		—	—	—	—

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.
Pszenicy 200; Żyta 350 Jęczmienia ; owsa 700 korcy.
¹) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. k. — rs. k. —.

Cena Okowity dnia 24 Listopada (6 Grudnia).
Hurtowa składowa wiadro od rs. 5 k. 80¼ rs. 5 k. 83½, garniec rs. 1 k. 89 rs. 1 k. 90
Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 91 — sr. 1 k. 92.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE

КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНИЯ.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 7624. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 11 (23) Listopada 1871 r. Ludwika Naimskiego: a) właściciela nieruchomości Warszawskich pod N-mi 550, 1756 i 1087 lit. E, położonych; b) wierzyciela sum rsr. 55,669 kop. 83, w większej sumie rsr. 74,266 kop. 44 mieszczącej się, a z pierwiastkowej sumy rsr. 111,339 k. 66 pochodzącej, w dz. IV, pod Nr. 6 wykazu na nieruchomości Warszawskiej N. 1616 i 1617 z wniosku N. 47 na marginesie 1738 zabezpieczonej, oraz na nieruchomości Warszawskiej N. dz. IV, do zabezpieczenia podanej; rs. 5,400 na dobrach ziemskich Janczewice część Lit. B, z Okręgu Warszawskiego z aktu Nr. 2 na marginesie działu IV, wykazu do zabezpieczenia podanej i rsr. 1,500 na dobrach ziemskich Jastrzębia, z Okręgu Czerskiego w dziale IV, pod Nr. 21 wykazu ubezpieczonej.

2. W dniu 15 Listopada 1871 r. Ludwika Kohlsdorf, wierzyciela sum: rsr. 8,300 z większej rs. 9,300 pod Nr. 13 i rs. 2,169 pod Nr. 14 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Strachomin z Okręgu Stanisławowskiego ubezpieczonych; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 6 (18) Czerwca 1872 r. w Kancelarji Hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7630. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r. odręcznie wydanego, pozostałość po niegdy Marji z Spiskich po Joachimie Schultz wdowie, inwentarzem przed podpisanym Rejentem sporządzonym, objęta, składająca się z garderoby i różnych utensyljów, sprzedaną zostanie za gotowe pieniądze, przez publiczną licytację, w d. 29 Listopada (11 Grudnia) roku bieżącego o godzinie 10 z rana w Warszawie w domu pod Nr. 275 odbyć się mającą.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1871 r.

Dziedzicki Adam.

N. D. 7631. *Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Ogłaszam, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b. od godziny 10-ej z rana przy ulicy Śliskiej pod Nr. 1455*B*, nowym 18, na żądanie strony z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedawać będę przez licytację publiczną pozostałości po śp. Marji z Kuczyńskich Gintowt inwentarzem objęte, jako to: meble i rozmaite sprzęty.

Leon Buszkowski.

N. D. 7622. Zawiadamia, że w dalszym ciągu w drodze egzekucji sądowej zajęte wino węgierskie, sprzedane będzie przez publiczne licytacje na butelki, gąsiorki i beczki przy ulicy Nalewki w piwnicy domu Nr. 2244*a*, w każdy Poniedziałek i Wtorek, zaś na butelki i gąsiorki w każdą Środę i Czwartek, przy ulicy Długiej w piwnicy domu N-rem 544, w obu miejscach licytacje rozpoczynać się będą o godzinie 4-ej po południu, po cenach zniżonych.

Warszawa d. 23 Listop. (4 Grud.) 1871 r.

Ejchler, Kom. przy S. Apel.

N. D. 7570. Zawiadamiam i ogłaszam, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie przy ulicy Pańskiej w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym Jerozolimskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III, położonej, w dniu 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe na gruncie tejże nieruchomości na lat trzy poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1874/5 roku) przezemnie Komornika wydzierżawione będą.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 283 kop. 47½, jako jednej trzeciej części czystego trzechletniego tej nieruchomości dochodu.

Vadium rs. 100.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji podpisanego Komornika od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 7633.

Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 214ab w Pradze przy Warszawie przy ulicy Ząbkowskiej w okręgu i powiecie Warszawskim położonej na rok jeden poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1872 roku do dnia i miesiąca tegoż 1873 roku przez publiczną licytacją wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na dzień 24 Grudnia (5 Stycznia) 1871/72 r. godzinę 10 z rana Komornik oznaczył. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 150 lub większej jaką pierwszy z licytantów poda; warunki licytacyjne przyjmowane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego codziennie od godziny 3 do 6-ej z południa.

Walenty Suprynowicz, Komornik p. S. A. K. P.

N. D. 7632. Podaję do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości sosnowe, jesionowe i machoniowe jako to: stoły, łóżka, kanapa, fotele, krzesła, komoda i szafa, w Warszawie na targu publicznym pod Trzema Krzyżami zwanym, w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

N. D. 7598.

Podpisany właściciel dóbr Sobota i Łagiewniki, niniejszem odwołuje wszelkie plenipotencje, jakie różnemi czasy, rozmaitym osobom udzielił, z wyjątkiem plenipotencji udzielonych żonie swej Honoracie z Zaleskich, które w swojej mocy pozostawia. Zawiadamia również niniejszem, że cofa wszelkie pozwolenia, jakie kiedykolwiek udzielił na polowanie w lasach do dóbr wyżej wymienionych należących.

Sobota d. 16 (28) Listopada 1871 r.

August Zawisza.

N. D. 7621.

Redakcja Gazety Rolniczej

zawiadamia wszystkich tak dawniejszych, jako i nowo przybywających prenumeratorów swoich, iż każdy z nich opłaciwszy prenumeratę roczną, ma prawo umieścić **bezpłatnie** w ciągu 1872 roku **dwieście wierszy ogłoszenia** w dodawanym bezpłatnie do tego pisma **„Kurjerze Rolniczym."**

Przedmiot ogłoszenia winien być w bezpośrednim związku z gospodarstwem wiejskim.

N. D. 7514.

Administrator dóbr ziemskich, **poszukuje administracji** większego **majątku ziemskiego.** Pragnie gospodarować na tantjemę.

Nawet jeżeli majątek zachwiany w interesach jeżeli jest jeszcze tylko wątek do uratowania onego, podejmuje się go utrzymać i oczyszczać.

Reflektujące osoby raczą nadesłać opis interesu i warunki umowy do Warszawy do handlu nasion przy ulicy Miodowej, **Rodkiewicza,** pod lit. K. K.

N. D. 7368.

GŁÓWNA AGENCJA
S. PETERSBURGSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ
OD OGNIA
oraz
UBEZPIECZEŃ DOCHODÓW I KAPITAŁÓW.

Niniejszem mam honor podać do powszechnej wiadomości, że po przyjacielskiem porozumieniu się z wyż wymienionem Towarzystwem, z dniem 1 (13) Grudnia r. b. składam prowadzoną przezemnie dotychczas Główną Agencję tegoż Towarzystwa na Królestwo Polskie. Skutkiem tego, wszelkie czynności z tytułu takowej Agencji, tylko do wyż wymienionej daty 1 (13) Grudnia r. b. wykonywać, a tem samem składki na rzecz St. Petersburskiego Towarzystwa także tylko do tej daty przyjmować będę.

Warszawa, w Listopadzie 1871 r.

WIKTOR WERTHEIM.

St. PETERSBURGSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
oraz
UBEZPIECZEŃ DOCHODÓW I KAPITAŁÓW.

Z powołaniem się na powyższe ogłoszenie, St. Petersburgskie Towarzystwo ma honor podać do wiadomości publicznej, że po przyjacielskiem porozumieniu się z Panem **Wiktorem Wertheim**, któremu Towarzystwo niniejszem wyraża podziękowanie za dotychczasowe prowadzenie Głównej Agencji na Królestwo Polskie, taż Agencja Główna z dniem 1 (13) Grudnia r. b. **przechodzi na pana Jakóba Bein,** który od tejże daty we wszelkich czynnościach, Towarzystwo reprezentować będzie.

St. Petersburg, w Listopadzie 1871 r.

Zarząd Towarzystwa.

Odwołując się do powyższego zawiadomienia St. Petersburgskiego, Towarzystwa ma honor podać do powszechnej wiadomości, że **z dniem 1 (13) Grudnia r. b. obejmuję Główną Agencję** tegoż Towarzystwa na Królestwo Polskie.

Upraszam zatem osoby interesowane, ażeby z wnoszeniem składek na rzecz St. Petersburgskiego Towarzystwa, jak niemniej z wszelkiemi innemi interesami Towarzystwa dotyczącemi, począwszy od dnia 1 (13) Grudnia r. b. odnosić się raczyły do mego biura Agencji.

Warszawa, w Listopadzie 1871 r.

JAKÓB BEIN

tymczasowo ulica Rymarska Nr. 8.

N. D. 7358

OSTRZEŻENIE!

Słysząc częste narzekania na zagraniczne Piwo przezemnie sprowadzane, starałem się wyśledzić tego przyczynę, jakoż poszukiwania przezemnie prowadzone wykryły iż niektórzy podszywając się pod moją firmę, używając moje butelki i etykieta, takowe z piwem z innych fabryk pochodzące, za Piwo z mego Składu pochodzące sprzedają i starają się w prowadzić w błąd publiczność.

Podpisany ostrzegając o tem Konsumentów czuję się w obowiązku podać do wiadomości iż Piwo z jego Składu pochodzące jest korkowane **korkami stemplowanemi firmą podpisanego.**

Zarazem zwraca uwagę podrabiaczy firm iż wykryci przez niego sprawcy do odpowiedzialności karnej pociągani będą.

F. Prignitz.

Główny Skład Piwa zagranicznego Nr. 495 ulica Miodowa.

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego

Redaktor, P. Weinberg.

(Dodatek)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ. И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7293. *Główna Probiernia Warszawska.*

Podaje do wiadomości pp. złotników, jubilerów, handlujących drogiemi kruszcami i w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1851/2 r. Nr. 85,717, Reskrypcie b. Kommissji Skarbu, że zapis do Księgi Probierni Głównej rozpoczyna się z dniem 1 (13) Grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) Stycznia 1872 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bileta lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosla lub handlu i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem art. 42 Najwyżej Zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Kommisji Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 r. Nr. 74,750, osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kasy Guberjalnej lub powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać Probierni w miejsce opłaty, przy podaniu na papierze stemplowym ceny 30 kop. przed upływem roku bieżącege kwit Kasy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłumaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a) Stosownie do Art. 6 Ustawy.

1. Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.

2. Fabrykanci złota i srebra malarskiego i ciągniętego, oraz pozłotnicy.

3. Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów do których złoto lub srebro jest używanem.

4. Fabrykanci wyrobów galwanizomanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do Art. 19 Ustawy.

5. Oczyszczający złoto i srebro czyli tak zwani Szajdarze.

c) Stosownie do Art. 36 Ustawy.

6. Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali j ako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakich bądź kształtów.

N. D. 7505. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе, симъ вызываетъ самовольно отлучившихся изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу евреевъ уѣзднаго гор. Млавы, Шляму Бурштынъ 32 л., Абрама Ицка Папера 38 л., жену его Морку Паперъ 33, Абрама-Давида Шраеръ 34 л., Якова Фридманъ 31 л., Миндлю Вайнбергъ 28 л., Хинду-Эстру Шлюбовскую по мужу Консковольскую 23, Израеля Маньна 36 л., жену его Анелю 31 л., Фобру Солярскую 23 л., Хаима Булянъ 45 л., жену его Брану 52 л., Ицка-Іоеля Форбштейнъ 63 л., Мошека Перлмутеръ 61 л., жену его Эстеру 56 л., Тауба Боренштейнъ 22 л., Берка Шмуловича 31 г., Таубу Бахранъ 31 г., Суру Хоржельскую 28 л., Итту Песловскую 30 л. и Суру Рыфху Калманъ 28 лѣтъ отъ роду, чтобы они не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія явились на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутыхъ бѣглецевъ въ означенный срокъ, поступлено съ ними будетъ согласно 340 и 341 ст. уло. о нак. уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 11 дня 1871 года.
Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 7506. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 й ст. Высочайшаго указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе, симъ вызываетъ самовольно отлучившагося въ 1864 г. изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу, еврея уѣзднаго гор. Млавы, Мордку-Маркуса (2 именъ) Магнушева, имѣющаго около 42 лѣтъ отъ роду, съ женою Сурою 39 л., и малолѣтними сыновьями Мошекомъ, Маеромъ-Давидомъ и Сухаромъ-Израелемъ, съ тѣмъ чтобы они не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія явились на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутыхъ бѣглецевъ въ означенный срокъ, поступлено съ ними будетъ согласно 340 и 341 ст. улож. о наказ. уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 13 дня 1871 года.
Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 7507. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. Плоцкое Губернское Правленіе, симъ вызываетъ самовольно отлучившагося изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу еврея уѣзднаго города Серпеца, Верка Хартброта (37 л.) съ женою Фалою-Іоскою Хартбротъ (36 л.) и сыномъ Шаю Хартбротъ 18 лѣтъ отъ роду, съ тѣмъ, чтобы она не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія явились на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутыхъ бѣглецевъ въ означенный срокъ, поступлено съ ними будетъ согласно 340 и 341 ст. улож. о наказ. уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 13 дня 1871 года.
Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 7627. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившуюся за границу жительницу фольварка Чостковъ, гмины того же названія Сувалкскаго уѣзда еврейку Басю Рифку Дворскую, чтобы она въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратилась въ Царство Польское и явилась къ ближайшему полицейскому начальству; въ про-тивномъ же случаѣ, будетъ съ нею поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 г. о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Ноября 19 дня 1871 года.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 7628. *Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей посада Виштынца, гмины того же названія Волковышскаго уѣзда, крестьянина Карла Буртикайтиса и еврея Янкеля Шаля, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 года о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Ноября 19 дня 1871 года.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 6629. *Кѣлецкій Уголовный Судъ*

Примѣняясь къ Высочайшему Указу отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. и постановленію б. Совѣта Управленія, отъ 16 (28) Октября 1857 г. вызываетъ отлучившихся самовольно за границу безъ дозволенія Правительства.

1. Жителя мѣстечка Островца, Опатовскаго Уѣзда, еврея Шія Ицка Хаскелова сына Кумермана, проживающаго въ настоящее время въ Нью Іоркѣ въ Америкѣ

2. Жителя села Захоржевъ, Гмины Янковъ Опочинскаго Уѣзда, вороваго кучера Александра Михаилова сына Ковальскаго, (онъ же Алексѣй Ковальчикъ)

3. Жителя села Кржимановице, гмины Гурки Сандомирскаго Уѣзда подъ-ныщика Игнатія Андреева сына Витчака съ тѣмъ, чтобы они въ теченіи однаго года со дня напечатанія въ третій разъ въ Варшавскомъ Дневникѣ сего объявленія возвратились на родину и явившись въ ближайшее Полицейское Управленіе Царства увѣдомили о томъ Кѣлецкій Уголовный Судъ или же въ теченіи сказаннаго срока, представили надлежаще оправданіе о причинѣ не возвращенія на родину.

При семъ Уголовный Судъ предворяетъ, что въ противномъ случаѣ согласно 340 и 341 ст. Улож. о Нак. упомянутый Куперманъ, Ковальскій (онъ же Ковальчикъ) и Витчакъ, при оворены будутъ къ лишенію всѣхъ правъ состоянія, изгнанію на всегда изъ предѣловъ Государства и что въ случаѣ самовольнаго возврата въ Царство, будутъ приговорены къ ссылкѣ по поселенію въ Сибирь.

Г. Кѣльцы, 8 (20) Сентября 1871 года.
За Предсѣдателя Судья, Жоховскій.

N. D. 6921. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 13-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Wilkoks'owi 10-letniego przywileju na udoskonalenia w maszynach do szycia.

N. D. 6922. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 18-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba poddanego Wielkiej Brytanji J. Andersona o wydanie mu 10-letniego przywileju na machinę parową bez przyrządów rozdzielających parę i pompę bez klap.

N. D. 6923. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 19-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba Pułkownika A. N. Petrowa o wydanie mu i Asesorowi Kolegjalnemu Pecznikowowi 10-letniego przywileju na sposób drukowania bez składania, za pośrednictwem zastosowania litografji i fotografji.

N. D. 9624. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 22-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niegoprośba p. Barro o wydanie cudzoziemcom Rason, Ovendon, Wejld, Mac-Kri i Gil, 5-letniego przywileju na sposób i przyrządy do przygotowywania materji nawozowych z wód ściekowych.

N. D. 6925. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 24-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi K. G. Garston'owi 5-letniego przywileju na udoskonalenia w urządzeniu karabina nabijanego od tyłu.

N. D. 6927. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 2-go Września r. b. zaniesioną została do niego prośba Inżenjera-cywilnego Hoppeila o wydanie cudzoziemcowi E. Langen'owi 10-letniego przywileju na nowego urządzenia piec do odżywienia węgla kościanego.

N. D. 6929. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 3-go Września r. b. zaniesioną została do niego prośba majstra Pawła Półtawcewa o wydanie mu 5-letniego przywileju na udoskonaloną maszynę do szycia.

N. D. 6930. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 21-go Września r. b. zaniesioną została do niego prośba Inżenjera Radcy Kolegjalnego Holmstrema o wydanie mu 5-letniego przywileju na odgarniacz śniegu dla dróg żelaznych.

N. D. 7468. *Pełnomocnik firmowego spólnika Żeglugi Parowej na rzekach spławnych Królestwa.*

W zastosowaniu się do art. 17 i 18 Kontraktu spółki zawartego dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1861 r. przed Stanisławem Jasińskim Rejentem, wzywa wszystkich Akcjonaruszów rzeczonej spółki na posiedzenie Nadzwyczajne od być się mające w d. 30 Grudnia 1871 r. godzinie 5 po południu w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr. 2948.

Życzący sobie uczestniczyć na tem posiedzeniu, raczą w przeciągu czasu od daty niniejszego ogłoszenia do dnia 15 (27) Grudnia b. r. złożyć w Kantorze fabryki machin tejże Żeglugi Parowej posiadane przez siebie Akcje od godziny 11 z rana do 3 po południu, (wyjąwszy dni świąteczne) które to Akcje przyjmowane będą, za kwitami mającemi posłużyć za dowód nabytego prawa do uczestniczenia na posiedzeniu.

Warszawa d. 28 Listopada 1871 r.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

D. 7635 *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus na jednoroczne to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. wydzierżawienie zabudowań miejskich jakie poprzednio były zajmowane na pomieszczenie służby poboru rogatkowego po za rogatką Marymontską, od dotych czasowej ceny rs. 38 kop. 30.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z Kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 8 i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującemu się przy dzierżawie zatrzymane zostanie w depozycie tejże kassy aż do espiracji kontraktu na bezpieczeństwo dotrzymania we wszystkich szczegółach warunków pomienionej dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenat,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7634. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872 r. na popotrzebę Magistratu miasta Warszawy oleju czyszczonego do lamp około 80 wiader od rs. 5 kop. 15, wyraźnie od rubli srebrem pięciu kop. piętnastu za wiadro.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane, deklaracje napisane, podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie, literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 r. na potrzebę Magistratu miasta Warszawy oleju czyszczonego do lamp około 80 wiader po rubli srebrem pięć kop. piętnaście za wiadro, i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia miesiąca roku.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grudnia) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7429. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 9 (21) Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus na dostawę w ciągu lat dwóch 1872 i 1873 na potrzebę miasta Warszawy, każdego roku:

1. Kamieni brukowców zwyczajnych około 300 sażenów kubicznych od rubli czterdziestu kop. dziewięćdzisięciu siedmiu i pół za jeden sażeń kubiczny.

2. Kopfsztejnów w miarę potrzeby od rubli siedmdziesięciu dwóch kop. ośmdziesięciu za jeden sażeń kubiczny.

3. Kostek granitowych także w miarę potrzeby, od rubli sr. dwudziestu pięciu kopiejek dziewięćdziesiąt dwie za jeden sażeu kwadratowy.

4. Szabru około 200 sażeni kubicznych, od czterdziestu czterech rubli kopiejek siedmdziesięciu i pół za jeden sażeń kubiczny.

5. Za wytłuczenie jednego sażena kubicznego z szabru z kamieni własnością miasta będących od rubli srebrem ośmiu kop. trzydzieści jedna i pół.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej wyszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji skiadać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji tyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu lat dwóch 1872 i 1873 na potrzebę miasta Warszawy, corocznie (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 2 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . . roku . . . .
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 13 (25) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, M. Pronaszko.

N. D. 7295. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus na roboty faszynowe na rzece Wiśle przy brzegu ulicy Solec wprost posesji N. N. 2942, 2943, 2947b. i 2947c. i wybrukowanie skarpy kamieniami, a to od sumy wykazem kosztów na rs. 7,000 wyraźnie na rubli srebrem siedm tysięcy obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od ceny powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacjpodanych otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 700 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacj tyczące się są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dn świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację iż podejmuję się robót faszynowych na rzece Wiśle przy brzegu ulicy Solec wprost posesji N. N. 2942, 2943, 2947b i 2947c. i wybrukowania tamże skarpy kamieniami, za sumę anszlagową wynoszącą rs. 7,000 wyraźnie rubli srebrem siedm tysięcy i odstępuje od takowej, procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 700 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia miesiąca 1871 r.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7296. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1. Węgla kamiennego korcy 1000, od rsr. jeden kop. dwadzieścia za korzec.

2. Drzewa sosnowego drobno-łupanego 12 sążni kubicznych od rub. sreb. trzynastu kop. siedmdziesiąt pięć.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 140, i na koszta ogłoszenia rub. sr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rub. sr. 140 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia NN.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1871 r.
za p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Lejtnant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7335. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 2 (14) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus na opalanie kotłów w dwóch szlachtuzach w Warszawie i w jednym na Pradze w ciągu lat trzech to jest od d. 1 (13) Stycznia 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. od wynagrodzenia na rs. 8,820 wyraźnie na rubli srebrem ośm tysięcy ośmset dwadzieścia rocznie obliczonego w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy powyżej poszczególnionej.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań. poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy do licytacji podanych. Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs. 900 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji tyczące się są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się opalania kotłów w dwóch szlachtuzach w Warszawie i w jednym na Pradze przez przeciąg lat 3, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 roku, za rub. sr 8,820 wyraźnie rubli srebrem ośm tysięcy ośmset dwadzieścia rocznie i odstępuję od takowej sumy procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 900 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia mca. roku.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7334. *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Grudnia o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na roboty faszynowe na rzece Wiśle przy brzegu ulicy Solec na przestrzeni od posesji Nr. 3005 do Nr. 2946, i wybrukowanie Skarpy kamieniami, a to od sumy wykazem kosztów na rs. 4,800 wyraźnie rubli srebrem cztery tysiące ośmset obliczonej, w warunkach zamieszczonej i dawniniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit asy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy a złożone w tejże vadium w ilości rubli sr .480 na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się robót faszynowych na przestrzeni od posesji Nr. 3005 do Nr. 2946 i wybrukowania tamże skarpy kamieniami za summę rs. 4,800 (wypisać lierami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisac literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rsr. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN. miesiąca roku
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancellarji, M. Pronaszko.

N. D. 7301. *Радомское Губернское Правленіе.*

На поставку съ 1 (13) Января 1872 г., по такое же число 1873 г. продовольствія для арестантовъ Радомской тюрьмы, будутъ производиться въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 9 (21) Декабря с. г. въ часъ по полудни, публичные изустные торги, начиная съ цѣны разрѣшенной Департаментомъ Полиціи Исполнительной, Министерства Внутреннихъ Дѣлъ, то есть съ девяти коп. за одну арестантскую порцію.

Желающіе принять участіе въ торгахъ должны прибыть къ вышеозначенному сроку въ Радомское Губернское Правленіе, имѣя при себѣ свидѣтельство 2-й гильдіи, согласно Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1865 г. положенія о пошлинахъ за право торговли и залогъ въ 500 рублей наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми на основаніи существующихъ постановленій въ залоги, или же представить вмѣсто сего казначейскія квитанціи во взносѣ этой суммы, которые отступившимся отъ торговъ будутъ тотчасъ возвращены, залогъ же того лица за которымъ остается подрядъ будетъ задержанъ до окончанія срока контракта.

Подробныя торговыя кондиціи, а также тарифъ продовольствія арестантовъ могутъ быть предъявлены ежлающимъ ежедневно, исключая праздниковъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Г. Радомъ, 4 (16) Ноября 1871 года.
2—3 Вице-Губернаторъ, (. . . . . . .).

N. D. 7527. *Сувалкская Казенная Палата.*

На основаніи разрѣшенія Г-а Управляющаго Министерствомъ Финансовъ, изложеннаго въ предложеніи Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго отъ 14 истекшаго Сентября за № 2607, въ Вержболовскомъ Городовомъ Магистратѣ, въ присутствіи Начальника Волковышскаго Уѣзда 13 Января будущаго 1872 года, назначены публичные торги на продажу поступившихъ въ казну отъ Вержболовскаго костеля и расположенныхъ въ гор. Вержболовѣ, Волковышскаго Уѣзда плацевъ, значущихся подъ слѣдующими N. N.

1. Подъ № 22, пространствомъ $4,218^3/_4$ квадратныхъ локтей, отъ оцѣночной суммы 84 р. $37^1/_2$ коп.

2. Подъ № 29, пространствомъ $8,437^1/_2$ квадратныхъ локтей, отъ суммы 168 руб. 75 коп.

3. Подъ № (91) 235, пространствомъ $4,218^3/_4$ квадратныхъ локтей, съ находящеюся на немъ кузницею, отъ суммы 94 р. $37^1/_2$ коп.

4. Подъ № (92) 70, пространствомъ $4,218^3/_4$ квадратныхъ локтей, отъ суммы 84 р. $37^1/_2$ коп.

и 5. Подъ № 277, пространствомъ $8,437^1/_2$ квадратныхъ локтей, отъ суммы 168 р. 75 коп.

Главнѣйшія условія продажи сихъ плацевъ слѣдующія:

а) Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ наличныхъ деньгахъ, равняющійся $^1/_{10}$ части означенной оцѣночной суммы продаваемыхъ плацевъ.

б) Торги будутъ производиться изустно, а лицамъ неучаствующимъ въ торгахъ дозволяется предлагать покупныя цѣны и въ запечатанныхъ объявленіяхъ, которые должны быть присланы или лично представлены торговому присутствію непремѣнно до начала торговъ, т. е. до 12 часовъ дня; каковыя объявленія и будутъ распечатаны по окончаніи торговъ въ полномъ присутствіи. Въ объявленіяхъ сихъ, предлагаемыя за плацы цѣны, должны быть обозначены прописью и въ скобкахъ цифрами, съ явственнымъ прописаніемъ имени и фамиліи покупщика и его мѣсто жительства; при чемъ необходимо приложить и соотвѣтственный залогъ, такъ какъ въ противномъ случаѣ, объявленіе будетъ оставлено безъ послѣдствій.

в) Приторговавшій статью обязанъ непозже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, уплатить наличными деньгами въ Губернское или Окружное Казначейство предложенную имъ на торгахъ сумму, въ счетъ которой удержанъ будетъ и представленный залогъ.

и г) Продаваемы плацы со всѣми доходами отъ оныхъ и съ тѣми правами и обязанностями, какія по онымъ имѣетъ казна, по окончательномъ совершеніи покупки, поступаютъ въ собственность покупщика съ 20 Мая будущаго 1872 г.

Подробныя же условія продажи и покупки выше объясненныхъ плацевъ, могутъ быть разсматриваемы до торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сувалкской Казенной Палаты и во всѣхъ Уѣздныхъ Управленіяхъ Сувалкской Губерніи.

Г. Сувалки, Ноября 15 дня 1871 года.
2—2 Управляющій Палатою, (. . . . .).

N. D. 7588. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ производиться 15 (27) Декабря 1871 года, торги на перемолъ ржи Новогеоргіевскихъ и Брестскихъ магазиновъ, въ теченіи будущаго 1872 года.

Окружное Интендантское Управленіе, объявляя объ этомъ для всеобщаго свѣдѣнія, присовокупляетъ, что торги будутъ производиться рѣшительные, безъ переторжки изустные и съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы или присланы въ торговое присутствіе, въ день назначенный для торга, не позже 11 часовъ утра, съ представленіемъ при томъ залоговъ. Запечатанныя же объявленія, полученныя послѣ 11 часовъ, считаются недѣйствительными.

Условія на основаніи коихъ долженъ производиться перемолъ, съ обозначеніемъ размѣра залоговъ, желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Управленіи Окружнаго Интендантства, отъ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава, Ноября 20 дня 1871 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Лейтенантъ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія, Вейнтраубъ.

N. D. 7299. *Trybunał Cywilny w Kielcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie przepisów o licytacjach, z d. 16 (28) Maja i 3 (15) Września 1840 r. oraz reskryptu Komisji Rządowej Sprawiedliwości daty 13 (25) Czerwca 1868 r. Nr. 6095, w miejscu posiedzeń Trybunału w domu po emerytach w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1871/2 r. odbędzie się licytacja (in minus) za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracji, a następnie po rozpieczętowaniu tychże, relicytacja między konkurentami, którzy złożyli deklaracje na dostawę drzewa, światła i innych materjałów piśmiennych dla Trybunału, biura Prokuratora Królewskiego, archivum akt dawnych i Sądu Pokoju w ciągu roku 1872, licząc od 1 (13) Stycznia 1872 r. po tęż datę 1873 roku. Pragnący podjąć się powyższej dostawy, winien w terminie oznaczonym przedstawić lub nadesłać pod ardesem Prezesa Trybunału zapieczętowaną deklarację, z wymienieniem w niej cyframi i literami cen, według których zobowiązuje się dostarczać powyżej rzeczone przedmiota, jak również dołączyć świadectwo właściwej Kasy na wniesione czasowe vadium w sumie rsr. 30 lub takowe przedstawić w gotowiźnie.

Ostateczny termin do składania deklaracji oznacza się do godz. 10 rano w dniu licytacji. Podający deklarację w terminie licytacji, winien zgłosić się sam osobiście, lub za pośrednictwem pełnomocnika i podpisać warunki licytacyjne, które jak również ceny, oraz wzór do deklaracji żądającym mogą być okazane codziennie od godziny 9-ej rano do 1-ej po południu w Kancelarji Trybunału wyjąwszy dni uroczyste i galowe.

Kielce dnia 3 (15) Listopada 1871 roku.
Prezes, Grabowski.

N. D. 7560. *Кѣлецкій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Согласно состоявшагося 8 Ноября постановленія, симъ вызываетъ лица имѣющія какія либо долговыя претензіи къ бывшей въ г. Кѣльцахъ, лавкѣ нищихъ, нынѣ закрытой, съ тѣмъ, чтобы онѣ явились непозже 2-го числа Января будущаго 1872 г. въ г. Кѣльцы, въ присутствіе Губернскаго Совѣта Общественнаго призрѣнія или же прислали не позже объясненнаго числа своихъ уполномоченныхъ, или просто письменныя заявленія о своихъ претензіяхъ, съ необходимыми документами подтверждающими таковыя, при чемъ Губернскій Совѣтъ присовокупляетъ, для свѣдѣнія всѣхъ кредиторовъ лавки нищихъ, что по распродажѣ находившихся въ сей лавкѣ вещей, всей суммы за проданные товары очистилось 500 руб. и что послѣ 2 Января 1872 года никакія заявленія кредиторовъ Губернскимъ Совѣтомъ приняты быть не могутъ, такъ какъ послѣ сего срока имѣютъ быть немедленно распредѣлены жежду кредиторами обясненныя выше деньги пропорціонально долга каждому изъ нихъ.

Г. Кѣльцы, 15 Ноября 1871 года.
3—3 Предсѣдатель, (. . . . . .)

N. D. 7626. *Бѣльскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

На основаніи журнальнаго постановленія 15 Ноября состоявшагося, объявляетъ что въ засѣданіи онаго, въ присутственной залѣ Уѣзднаго Управленія 15 (27) Декабря сего 1871 г. въ 4 часа по полудни, будутъ производиться устныя торги. съ допущеніемъ и запечатанныхъ объявленіи, на продажу дровянаго лѣса изъ Мокранской лѣсной дачи, принадлежащей Бѣльской больницѣ Св. Карла Боромея, въ количествѣ 886 штукъ разнаго сорта деревъ и 66 возовъ вѣтвей, оцѣненныхъ въ триста двадцать шесть руб. семдесятъ три съ половиною коп. Желающія торговаться должны будутъ представить залогъ, равняющійся половинѣ онѣночной суммы, каковой неустоявшему на торгахъ будетъ тотчасъ же возвращенъ. Подробныя торговыя условія, могутъ быть разсматриваемы въ Бѣльскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Бѣла Ноября 19 дня 1871 года.
Предсѣдатель Совѣта, (. . . . . .).

N. D. 7629. *Начальникъ Радинскаго Уѣзда.*

Въ присутствіи Радинскаго Уѣзднаго Управленія во второмъ срокѣ 16 (28) Декабря 1871 года въ часъ по полудни будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на отдачу въ арендное содержаніе съ 1 Января 1872 г., по такое же число 1875 года, дохода Межирѣчской городской касы съ убоя скота на городской скотобойнѣ вмѣстѣ съ доходомъ съ мѣръ и вѣсовъ, отъ суммы нынѣ выручаемой 935 р. 50 коп. въ годъ. Желающій затѣмъ принять участіе въ сихъ торгахъ, обязанъ лично подать, или прислать по почтѣ до 12 часовъ утра тогоже дня въ который назначены торги, объявленіе написанное по прежней формѣ и приложить къ оному касовую квитанцію на внесенный залогъ въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части торговой суммы т. е. 93 руб. 55 коп., или представить таковые въ наличныхъ деньгахъ, ликвидаціонныхъ листахъ и другихъ депозитныхъ бумагахъ допускаемыхъ по существующимъ правиламъ къ принятію въ залоги по казеннымъ и общественнымъ подрядамъ и арендамъ.

Залоги неустоявшихъ на торгахъ будутъ тотчасъ имъ возвращены по принадлежности, залогъ же принявшаго аренду по доведеніи онаго до размѣра $^1/_5$ части годовой суммы, будетъ по утвержденіи торговъ отправленъ на счетъ арендатора въ

Польскій Банкъ на храненіе. Объявленіе (декларація) должна быть написана по означенной прежней формѣ четко и безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ. Представленное же объявленіе не по формѣ написанное или по истеченіи срока означеннаго къ торгамъ или безъ приложенія залога не будетъ принято. Подробныя условія торговъ могутъ быть ежедненно за исключеніетъ праздничныхъ и табельныхъ дней разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Радинъ, Ноября 19 дня 1871 года.
За Начальника Уѣзда, Помощникъ,
1—3 (. . . . . .).

N. D. 7314. *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Сообщая во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предложенія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 6 Ноября 1870 года, за № 3949, будутъ производиться во Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи 9 Декабря сего года въ 12 часовъ утра въ 3-мъ срокѣ торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу съ подряда починки Влодавской еврейской бани.

Торги начнутся отъ суммы 635 руб. 90 коп. назначенной по смѣтѣ на починку бани. Затѣмъ желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны приложить къ своимъ объявленіямъ казначейскую квитанцію на внесенныя въ залогъ деньги 600 р. Объявленіе должно быть написано четко и безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ по прилагаемой у сего формѣ, представленные же не своевременно съ отступленіемъ отъ формы не будутъ приняты. Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней разсматриваемы желающими во Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Влодавскаго Уѣзднаго Управленія отъ . 1871 года, за N. даю росписку въ томъ, что обязуюсь принять на себя починку Влодавской еврейской бани въ продолженіи одного мѣсяца считая отъ утвержденія торговаго листа за сумму N. руб. N. коп. (прописью и цыфрами), принимая на себя всѣ условія предъявленныя мнѣ до открытія торговъ, которыя я понялъ и онымъ подчиняюсь, касовую квитанцію на внесенный мною залогъ въ суммѣ 63 р. 50 коп. прилагаю при семъ, съ тѣмъ что въ случаѣ если торги не останутся за мною, самъ лично получу таковую обратно, въ случаѣ присланія объявленія по почтѣ обяснить отослать эти деньги по почтѣ соискателю, на что должна быть имъ приложена уплата на почтовы пошлины, или задержать до полученія таковой лично соискателемъ.

Постоянное мѣсто жительство мое въ N. Писано въ N., мѣсяца числа, года. Подписать собственноручно имя и фамилію

Г. Влодава, 6 Ноября 1871 года.
За Начальника Уѣзда, Помощникъ,
2—3 (. . . . . .).

N. D. 7320. *Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.*

На основаніи журнальнаго постановленія Варшавскаго Губернскаго Правленія состоявшагося 21 Октября 1871 г. за N. 6975 объявляется что 3-го Декабря с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи изустные торги съ пониженіемъ (in minus) на отдачу въ подрядъ устройства 3-хъ мостовъ на Тарчино-Новогеоргіевскомъ трактѣ съ суммы 656 руб. 31 коп. прописью шестьсотъ пятьдесятъ шесть рублей тридцать одна коп. серебромъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ 66 руб. а равно свидѣтельство на право вступанія въ подряды опредѣленное положеніемъ о гильдіяхъ за право торговли и промысловъ.

Условія къ подряду будутъ предъявлены желающимъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ часы службы въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Сохачевъ Ноября 5 дня 1871 года.
Начальникъ Уѣзда,
Маіоръ, (. . . . . . .)

N. D. 7590. *Горно-Кальварійскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляетъ, что по несостоявшимся 15 Ноября с. г. торгамъ на отдачу въ подрядъ поставки продовольствія для призрѣваемыхъ и служителей въ Домѣ Пріюта въ г. Горно-Кальваріи а также кирасины, мыла, гробовъ и т. п. мѣлкихъ предметовъ; назначены второй разъ гласные въ Уѣздномъ Совѣтѣ на 2 Декабря 1871 года въ 1 часъ по полудни.

Г. Горно Кальварія, 18 Ноября 1871 г.
3—3 Предсѣдатель, Капитанъ, Томилинъ.

N. D. 7623. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Stokowskiego Kasjera miejskiego, w mieście Powiatowem Makowie, Guberuji Łomżyńskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,050 z procentem od dnia 9 Lipca n. s. 1868 r. liczącym się i kosztów od Marjanny z Józwickich i Wiktora małżonków Ulatowskich, właścicieli dóbr ziemskich Białogóra, w tych dobrach Okręgu Zgierskim dawniej, a obecnie pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy zamieszkałych, protokułem Napoleona Mierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Białogóra, z przyległościami i przynależytościami, w Parafji Wartkowice, gminie Gostków, podług wykazu hypotecznego w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej dawniej, a obecnie w Powiecie Łęczyckim, Gubernji Kaliszskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy położone, prawem własności do egzekwowanego solidarnego dłużnika Wiktora Ulatowskiego należące i w jego posiadaniu i użytkowaniu dochodów zostające. Ogólna rozległość dóbr tych, nie licząc gruntów należących do uwłaszczonych włościan, wynosi w przybliżeniu włók 13 morgów 26 i prętów kwadratowych 190 miary nowopolskiej, albo dziesiatyn 272 i sażeni 377, a w szczególności:

a) Gruntu ornego włók 10 morgów 26, albo dziesiatyn 196 arsz. 2,562.

b) Łąk włoka 1 morgów 28, albo dziesiatyn 33 sażeni 155.

Resztę zajmują ogrody, zabudowania i pastwiska, na których osady włościańskie wsi Białogóra mają prawo pasania bydła. Gleba ziemi w $2/3$ częściach pszenna, a w $1/3$ żytnia, gospodarstwo płodozmienne.

Wysiewa się rocznie: żyta korcy 100, pszenicy 30, owsa 70, jęczmienia 14, grochu 24, buraków sadzi się około mórg 30, wyki sieje się około mórg 12, koniczyny 12, rzepaku 12, kartofli sadzi się korcy 200, siana zbiera się fur 100.

Inwentarz jest taki: koni roboczych 8, wołów 12, krów 7, jałowizny 8, stadniny 3, trzody chlewnej 8, owiec negretti 350, sieczkarnia 1, młocarnia 1, wozów 4 i półtoracznych 4, pługów 4, bron 8, płużyc 4.

Na gruncie zajmowanych dóbr, stoją następujące zabudowania:

1. Dwór czyli dom parterowy z drzewa w węgieł zbudowany, gontami kryty, o trzech kominach murowanych.

2. Ogród owocowy rowem okopany, w którym jest drzew owocowych około sztuk 60, kilka dzikich, 17 uli z pszczołami i 2 puste.

3. Klomb okrągły przed domem.

4. Ogród warzywny sztachetkami drewnianemi ogrodzony, w którym jest sadzawka.

5. Druga także sadzawka, obie wyschłe.

6. Dom parterowy, folwarczny (czworak), z drzewa w węgieł i słupy zbudowany, gontem kryty, o jednym kominie murowanym.

7. Spichrz z cegły palonej na wapno murowany, a pod nim piwnice, gontami kryty.

8. Budynek mający ścianę frontową i obie szczytowe, masiv z cegły na wapno murowane, ścianę zaś tylną z bali w słupy murowane, na podmurowaniu z kamieni postawiony, gontami kryty mieszczący w sobie porządkownią, wozownie, stajnie, obory i owczarnią.

9. Stodoła z bali w węgieł zbudowana, słomą kryta, o trzech klepiskach.

10. Stodoła z bali w słupy murowane zbudowana, o 2-ch klepiskach, na podmurowaniu z kamieni polnych stojąca nie pokryta, w której mieści się młockarnia z kieratem drewnianym pod szopą ze słupów dębowych w ośmiokąt zbudowaną, a w części z cegły surówki, słomą krytą.

11. Spichrz z drzewa w węgieł zbudowany deskami kryty.

12. Szopa pod dachem gontami krytym, na słupach dębowych wspartym.

13. Bróg na dębowych słupach, pod dachem słomą krytym.

14. Kurniki z drzewa w węgieł zbudowane, bez dachu.

15. Studnia balami cembrowana, z żórawiem.

16. Sztachetki drewniane ogradzające dziedziniec.

17. Czworak z drzewa w węgieł zbudowany, słomą kryty, o jednym kominie murowanym, w połowie uwłaszczony.

18. Karczma czyli dom, z pecyny, zbudowany, o jednym kominie murowanym, w połowie słomą, a w połowie gontami kryty.

19. Studnia balami cembrowana z żórawiem.

W domu tym mieszka Stanisław Baraniecki, który za to dokonywa bezpłatnie reperacje wszelkich robót stolarskich dla dworu, a nadto za prawo szynkownia, opłaca dworowi rocznie rsr. 37 kop. 50, a nadto ponosi wszelkie opłaty do szynku przywiązane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teofila Tomickiego, Adwokata w Warszawie pod N. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Andrzejowi Biernackiemu, Wójtowi Gminy Gostków, do której zajmowane dobra należą we wsi Gostkowie Powiecie Łęczyckim urzędującemu na ręce własne, dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 r.

2. Ignacemu Zabokrzeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne, dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1870.

3. Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju, w mieście powiatowem Łodzi urzędującemu, dnia 15 (27) Października 1870 roku na ręce własne.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 22 Października (3 Listopada) 1870 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549, w Warszawie o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I, dnia czwartego (szesnastego) Styczniа tysiąc ośmset siedmdziesiątego pierwszego roku.

Sprzedażą kierować będzie Teofil Tomicki Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 1 (13) Lutego r. b., termin do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień 3 (15) Marca roku bieżącego, w którym to dniu pomienione dobra Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi przygotowawczo za sumę rubli srebrem pięć tysięcy przysądzone zostały, a następnie tenże Trybunał tymże samym wyrokiem termin do ostatecznego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na dzień czternasty (dwudziesty szósty) Kwietnia t r. z powodu że termin ten spadł, tenże Trybunał wyrokiem zapadłym dnia dwudziestym drugim Czerwca (czwartym Lipca) roku bieżącego drugi termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień 4 (16) Sierpnia r. b. a że i w tym terminie dobra z powodu sporów swrzedane być nie mogły przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia dziesiąty (dwudziesty drugi) Listopada roku bieżącego nowy termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień dwudziesty trzeci Grudnia tysiąc ośmset siedmdziesiątego pierwszego roku (czwarty Stycznia tysiąc ośmset siedmdziesiątego drugiego roku) w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w oficynie pałacu Krasińskich zwanego posiedzenia swe odbywającego w wydziale pierwszym o godzinie dziesiątej z rana a powyż rzeczone dobra ostatecznie sprzedane zostaną. Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,264 jako $2/3$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wykrytego.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1871 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7637. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Bujalskich Franciszka Wyszomirskiego oficjalisty prywatnego żony w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej czyli obojga małżonków Wyszomirskich we wsi Zimna-Wola okręgu Węgrowskim gubernji Siedleckiej zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberg Patrona przy Trybunale tutejszym Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 525 z procentem 5% od d 23 Kwietnia (5 Maja) 1871 r. i kosztów od Józefa Ratyńskiego właściciela kolonji Józefów w teritorjum dóbr Janowo okręgu Siennickim gubernji Warszawskiej położonej tamże zamieszkałego, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 10 (22) Sierpnia 1871 r. sporządzonym, w w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

KOLONJA

Józefów, opatrzona numerem policyjnym I. w teritorjum dóbr Janowo w powiecie Nowo miñskim gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku położona, prawem wieczysto czynszowym do Józefa Ratyńskiego należąca w posiadaniu Stanisława Ratyńskiego brata egzekwowanego dłużnika zostająca ogólnej rozległości włók 3, mórg 6. miary nowolskiej obejmująca.

Na gruncie tej kolonji ną następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym.

2. Zabudowanie drewniane słomą pokryte w którym mieszczą się stajnie i chlewy.

3. Chlew w chwili zajęcia jeszcze nie pokryty.

4. Studnia balami cembrowana z żurawiem.

5 Stodoła z drzewa słomą poszyta.

6. Szopa słomą poszyta.

7. Zabudowanie drewniane słomą poszyte w którym mieści się obora.

8. Chlew z drzewa słomą poszyty.

9. Czworak z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.

10. Sadzawka niezarybiona.

11. Dół do ścieku nieczystości służący.

12. Ogród warzywno-owocowy w którym mieści się drzew owocowych młodocianych około sztuk 15 a dzikich drzew około sztuk 13.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwarcenberga Patrona, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku tamże urzędującemu na ręce własne.

2. Stanisławowi Przedlackiemu Wójtowi gminy Barząca w kolonji Józefów zamieszkałemu i urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d 18 (30) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Janowo w okręgu Siennickim położonych d. 18 (30) Sierpnia 1871 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 25 Października (6 Listopada) 1871 roku.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1871 r.
R Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1871 r.
Roman Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 25 Października (6 Listopada), 8 (20) Listopada i 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości subhastowanej Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie zapadłym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia takowej na d. 8 (20) Grudnia 1871 r. godzinę 10 z rana który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 500 jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $2/3$ części taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grud.) 1871 r.
R Linowski.

N. D. 7625.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkały; zawiadamia i ogłasza: iż na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie na d. 7 (19) Maja 1871 r. i Sądu Apelacyjnego na d. 18 (30) Czerwca t. r. pomiędzy S-mi Kadecz zapadłych, dział majątku tak ruchomego jak nieruchomego po Janie Kadecz pozostałego, nakazujących, oraz sprzedaż nieruchomości Nr. 1386 przez publiczną licytacją rozporządzających do odebrania przysięgi od biegłych, odbycia sprzedaży, kierowania czynnościami działowemi Sędziego Bielickiego delegującego, wreszcie do sporządzenia działów Rejenta Zbikowskiego wyznaczającego dalej na zasadzie wyroku tegoż Trybunału z d 8 (20) Września t. r. zapadłego taxę rzeczonej nieruchomości przez biegłych sporządzoną zatwierdzającego.

Nieruchomość Nr. 1386 w Warszawie położona, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w drodze działów.

Opisanie nieruchomości Nr. 1386 w Warszawie położonej.

Nieruchomość Nr. 1386 w Warszawie, położona leży frontem do ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej.

Składa się z następujących zabudowań.

a) Domu frontowego murowanego z cegły palonej na wapno.

b) Domu murowanego z cegły z mieszkaniami poddasznemi.

c) Kloaki z desek o 2-ch sedesach dachówką pokrytej.

d) Komórki z drzewa w słupy murowane

e) Śmietnika z bali w słupy.

f) Jatki przy murze frontowym od ulicy Marszałkowskiej.

g) Komórek w podwórku w domu parterowym z desek pokrytych deskami.

h) Bruku.

i) Gruntu.

Podatki wynoszą rs. 371 Skarbowe, czynsz rs. 3 kop 25 i kop. $72^1/_2$.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru i objaśnień warunków sprzedaży W. Bielicki Sędzia delegowany. Termin do odbycia drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 9 (21) Listopada r b. godzinie 1 ej i pół z południa wyznaczył.

Następnie po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości w dniu powyższym, termin do ostatecznego przysądzenia na d. 7 (19) Grudnia 1871 r. godzinę 1-ą i $3/4$ z południa wyznaczony został, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I przed W. Bielickim Sędzią delegowanym. Warunki i taxę przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Obrońcy.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,309 kopiejek $95^3/_4$.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1871 r.
Karasiński.

N. D. 7515. *Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.*

Na żądanie opieki nieletniej, Ludwiki Joanny po Oskarze Kirschstein pozostałej córki, z mocy uchwały rady familijnej działającej. tudzież na skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału Cywilnego z d. 16 (28) Listopada 1871 r. sprzedany zostanie ryczałtowo w d 29 Listopada (11 Grudnia) r. b o godzinie 10 rano w Warszawie, w domu pod Nr. 481 przy ulicy Miodowej przed podpisanym Rejentem, handel win i utensyljów, do spadku niegdy Oskara Kirschstein należących, w piwnicach pod pałacem Grabowskich zwanym pod Nr. 495 pod nieruchomością Nr. 481 i w kantorze w tymże domu w Warszawie istniejącym, znajdujących się, spisem inwentarza urzędownie sporządzonym objętych.

Licytacja zacznie się od sumy rs 8 000

Vadium wymagane jest rs. 1,000.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąść można każdodziennie, wyjąwszy świąt i niedziel, na miejscu gdzie licytacja odbywać się będzie to jest w Kantorze pod Nr 481 i w Kancelarji Rejenta Antoniego Kochanowskiego sprzedaży dopełniać mającego w Warszawie pod Nr. 582 (53 nowy) przy ulicy Długiej.

W celu obejrzenia win i utensyljów jak niemniej przejrzenia specyfikacji chęć kupna mający. zgłosić się mogą w każdym czasie. aż do odbyć się mającej licytacji, do wzmiankowanego wyżej kantoru pod Nr. 481, gdzie przedstawione im będą gatunki wszelkich win i utensylja.

Antoni Kochanowski.

N. D. 7547. *Rejent Okręgu Kowalskiego.*

Ogłasza niniejszem, że na mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. Nr. 12680 i na skutek domagania się współsukcesorów po Janie Kircher zostałych, sprzedane będą przez publiczną licytacją w osadzie Kowal Powiecie Włocławskim przez podpisanego Rejenta w dniu 7 (19) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana.

1. Apteka w b. mieście Kowalu obecnie osadzie, Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej egzystująca, z wszelkiemi zapasami i utensyljami aptecznemi, do kupna której tylko osoby wykazujące dostateczne kwalifikacje § 40 ustawy dla Farmaceutów postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 9 (21) Października 1844 r. zatwierdzonej wykazujące, dopuszczonymi będą.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,691 kop. 80, jako taksy przez biegłego wykazanej, mający więc chęć kupna przed przystąpieniem do licytacji, obowiązany będzie złożyć do rąk podpisanego Rejenta tytułem vadium sumę rsr. 1,230, które nieutrzymującym się przy kupnie, zaraz zwrócone będzie, utrzymującemu się zaś, zaliczone będzie na postąpiony szacunek, resztę którego, dokompletować będzie obowiązany w ciągu miesiąca jednego od daty kupna, w razie zaś nie uiszczenia do rąk podpisanego Rejenta w tym terminie resztującego szacunku, złożone vadium na korzyść Sukcesorów przejdzie i powtórna sprzedaż na ryzyko niedotrzymującego ogłoszoną zostanie. Każdy przystępujący do kupna apteki, obowiązany sam osobiście na gruncie o stanie apteki, zapasach i materjałach aptecznych przekonać, się gdyż żadna gwarancja w tym punkcie nabywcy nie zapewnia się.

2. W dniu zaś następnym sprzedawane będą meble, sprzęty domowe i kuchenne, garderoba, pościel, bielizna i tym podobne.

Kowal d. 18 (30) Listopada 1871 r.
Juljan Boczkowski.

N. D. 7636. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, jesionowe, lustra, fortepian, zegary, dywan, chustki i t. p. przedmiota w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą, zaś o godzinie 11 z rana na targu Wołowy zwanym w Pradze przy Warszawie, a w dniu 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana w rynku Nowego miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty Suprynowicz, K. przy S. A. K. P.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 7533. *Судъ Простой Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что въ Августѣ мѣсяцѣ с. г. отобрано посредствомъ Полиціи отъ подозрительнаго лица кожанный экипажной фартухъ. Потому приглашаетъ неизвѣстнаго владѣльца сказаннаго фатуха, дабы въ теченіи 30 дней съ доказательствами собственности явился въ Судъ ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Варшава, 16 (28) Ноября 1871 г.
Подсудокъ, Ресторфъ.

* *

Podaje niniejszym do wiadomości, że w miesiącu Sierpniu r. b. odebrano od podejrzanej osoby za pośrednictwem policji powozowy fartuch, dla tego wzywa niewiadomego właściciela rzeczonego fartucha, iżby w przeciągu dni 30-stu z dowodami własności zgłosił się do Sądu, gdyż w przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Warszawa dnia 16 (28) Listopada 1871 r.
Podsędek, Restorf.

N. D. 7539. *Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ симъ Фейгу Страсбергъ, въ послѣднее время въ городѣ Ново-Минскѣ, Варшавской Губерніи проживающую, теперь по мѣсто жительству неизвѣстную, дабы въ продолженіе 30 дней, считая со дня настоящей публикаціи въ здѣшнемъ Судѣ по собственному дѣлу явилась, въ противномъ ибо случаѣ поступлено будетъ по закону,

Г. Варшава, 15 (27) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

Wzywa Fajgę Strazberg, ostatnio w mieście Nowo-Mińsku, Gubernji Warszawskiej zamieszkała, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni trzydziestu od daty niniejszej publikacji w Sądzie tutejszym w sprawie własnej stawiła się, w przeciwnym bowiem razie podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski

N. D. 7537. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Въ депозитѣ здѣшняго Суда находятся вещи отобранные отъ подозрительнаго лица а именно малый пуларесъ а въ немъ зеркало, ножницы, гребенекъ, и шило, два серебрянныя медали, 2 серебряные талери, шесть золотыхъ запинокъ, ключикъ для часовъ, золотая булавка, три куска-бѣлой бляхи, семь ложекъ, семь чайныхъ ложечекъ, цигарница цинковая, двѣ бритвы, 21 носовыхъ платковъ, два утиральника, креслая малая салфетка. Вызываетъ по этому каждаго къ кому бы принадлежали эти вещи дабы съ доказательствами своей собственности явился въ продолженіи 30 дней въ противномъ ибо случаѣ по закону будетъ поступлено.

Варшава, д. 14 (26) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асессоръ, Жижневскій.

*

W depozycie Sądu tutejszego znajdują się rozmaite rzeczy od osoby podejrzanej odebrane a mianowicie: Pularesik mały, a w nim lusterko, nożyczki, grzebień i szydełko, 2 medale srebrne, 2 talary srebrne i spinek złotych sześć, kluczyk do zegarka, Szpilka złota, trzy kawałki blaszki, łyżek stołowych sześć, 6 łyżeczek do herbaty, dwie brzytwy, dwa ręczniki i serwetka mała czerwona. Wzywa zatem prawego właściciela ażeby z dowodami własność stanowiącemi zgłosił się w przeciągu dni 30 w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 7536 *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ*

Вызываетъ симъ Романа Похорецкаго лѣтъ 71 римско католическаго вѣроисповѣданія женатаго, семейнаго, дворянина, владѣльца, имѣнія въ Люблинской губерніи и домовъ въ Варшавѣ дабы въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслушанія объ немъ рѣшенія Правительствующаго Сената, въ противномъ же случаѣ по закону будетъ поступлено.

Варшава, 14 (26) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асессоръ, Жижневскій.

* *

Wzywa niniejszem Romana Pochoreckiego lat 71 katolika, żonatego, dzietnego, szlachcica, właściciela dóbr ziemskich w Gubernji Lubelskiej i domów w Warszawie, ażeby w przeciągu dni 30 przybył do Sądu tutejszego dla wysłuchania wyroku Rządzącego Senatu, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1871 r.
za Sędziego Prezydującego,
Asesor Kolegjalny, Żyzniowski.

N. D. 7535. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Въ депозитѣ здѣшняго Суда отъ подозрительнаго лица отобранные вещи находятся а именно: легитымаціонная книга выданная на имя Антона Атыса и также же на имя Матвѣя Госса, портмоне два слоика съ жидкостію, трубка, папиросница, въ мѣшкѣ табакъ, синіе очки, еврейскій старый поясъ, четыре еврейскихъ сергука, двѣ пары, башмаковъ, $1/2$ фунта синей шерсти.

Вызываетъ по этому всякаго кому вещи эти бы принадлежали дабы съ доказательствами своей собственности явились въ здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней и бо въ противномъ случаѣ по закону будетъ поступлено.

Варшава, 14 (26) Ноября д. 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асессоръ, Жижневскій.

* *

W depozycie Sądu tutejszego znajdują się różne rzeczy od osoby podejrzanej odebrane a mianowicie. książka legitymacyjna na imie Antoniego Atys i także Macieja Goss, dwie flaszki z płynem, fajga, sygarnica, tytoń w woreczku, okulary niebieskie. stary żydowski pas, cztery żydowskie kapoty, dwie pary trzewików, $1/2$ funta bawełny fioletowej, wzywa przeto prawego właściciela, ażeby z dowodami prawemi własność usprawiedliwiającemi zgłosił się w przeciągu 30 dni, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa będzie postąpione.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 7538. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Августа 25 (Сентября 6) дня с. г. отъ заподозрѣнной личности въ г. Варшавѣ отобраны утеральникъ съ буквами Н. Е. N 1 1860. воровскій ключъ, и красную наволочку, потому просить законнаго владѣльца поименованныхъ вещей явиться въ Судъ за полученіемъ оныхъ въ продолженій 30 дней считая отъ дня сего объявленія, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ ними по закону.

Варшава 26 Октяб. (7 Нояб.) 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассессоръ, Жижневскій.

*

W d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. od podejrzanej osoby Warszawie, odebrano ręcznik z lit H. E. Nr. 1. 1860 wytrych, i czerwoną powłoczkę, dla tego uprasza prawego właściciela powyżej wzmiankowanych rzeczy ażeby stawił się w Sądzie tutejszym po odbiór takowych, a to najdalej w dniach 30 licząc od daty niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie postąpionym będzie wedle prawa

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1871 r
Sędzia Prezydujący
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 7540. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Енту Гродзенскую происходящую изъ деревни и гмины Мирославъ Сейнскаго Уѣзда бѣжавшаго съ мѣста жительства, дабы для выслушанія приговора Плоцкаго Уголовнаго Суда отъ (28) Августа с. г. состоявшагося по дѣлу ей по которому обвиняется въ нарушеніи А дляннаго постановленія въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибыла.

въ Кальваріи, 10 (22) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
ис. дол. Родкевичъ.

* *

Wzywa Jentę Grodzienską ze wsi i gminy Mirosław powiatu Sejneńskiego pochodzącą obecnie zbiegłą z miejsca zamieszkania, aby celem wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku daty 16 (28) Sierpnia wsprawie przeciwko niej zapadłego w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyła.

Kalwarja d. 10 (22) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, w zast. Rodkiewicz.

N. D. 7541. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Меера и Раузу Смолинскихъ изъ гор. Вержболова Волковышскаго уѣзда происходящихъ, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстныхъ, дабы для выслушанія приговора состоявшагося по ихъ дѣлу, въ продолженіи 30 дневнаго срока, явились въ присутствіе здѣшняго Суда; ибо въ противномъ случаѣ будетъ съ ними поступлено по закону.

Г. Кальваріи, 14 (26) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
ис. дол. Родкевичъ.

* *

Zapozywa niniejszem Majera i Rauzę Smoleńskich, poprzednio w mieście Wierzbołowie Powiecie Wołkowyzkim zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko nim zapadłego w ciągu dni 30 przed Sądem tutejszym stawili się, w przeciwnym bowiem razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 14 (26) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, w zast. Rodkiewicz.

N. D. 7436. *Судъ Простой Полиціи въ Конинѣ.*

Симъ объявляетъ, что въ сохраненіи здѣшнядо Суда, находится пара лошадей, а именно рыжій и гнѣдой мерины отобранныя отъ двохъ скотопродавцевъ не успѣвшихъ представить доказательствъ на собственность таковыхъ и оправдывающихся будьтобы означенные лошади куплены ими въ гор. Ловичѣ на ярмаркѣ отъ нѣкоихъ Ивана Ковальскаго и Криштофа Вауэръ неизвѣстныхъ по мѣсту жительства. Потому вызываетъ симъ законнаго владѣльца или же лицъ имѣющихъ точныя свѣдѣнія о происхожденіи означенныхъ лошадей, явиться въ здѣшній Судъ въ продолженіе 30 дней со дня припечатанія настоящаго объявленія съ доказательствами собственности, такъ какъ по истеченіи сего срока будетъ поступлено согласно законамъ.

Г. Конинъ, 12 (24) Ноября 1871 года.
Подсудокъ, Грущинскій.

N. D. 7437. *Судъ Простой Полиціи въ Ловичѣ.*

Ночью 16 (28) на 17 (29) Октября с. г. бѣжалъ изъ подъ ареста при Магистратѣ г. Ловича подсудимый обвиняемый въ воровствѣ, Францъ Квятковскій.

Примѣтогъ: лѣтъ 52, ростъ малый, лице круглое, волосы карые помѣшанные сѣдыми, носъ и ротъ обыкновенные, глаза сѣрые, голова у него наклонена болѣе на одну сторону; говоритъ по нѣмецки, а потому не чисто по польски.

Лица имѣющіе какія либо свѣдѣнія о Квятковскомъ благоволятъ онные сообщить здѣшнему Суду, посредствомъ ближайшей полицейской власти.

Г. Ловичъ, 8 (20) Ноября 1871 года.
Асесоръ Трибунала, и. д. Подсудка,
Коллежскій Асесоръ, Знаевскій.

N. D. 7438. *Судъ Простой Полиціи въ Шидловцѣ.*

Мѣсяца Октября 6 (18) дня с. г. въ гор. Шидловцѣ, отъ бѣжавшаго крестьянина отобрана корова темно-краснаго цвѣта, съ бѣлыми пятнами, оторванными рогами имѣющая около 5 лѣтъ неизвѣстнаго владѣльца; потому призываетъ лицъ у которыхъ украдена такая корова, явиться съ доказательствами оной собственности въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней считая отъ сегодвѣшняго числа, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Г. Шидловецъ, Ноября 10 (22) д. 1871 г.
Подсудокъ, Козловскій.

N. D. 7530. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Мельхіора Кузминскаго пѣкара, проживающаго въ городѣ Цѣхановѣ, того же уѣзда, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстнаго, дабы въ теченіе 30 дней явился въ сказанный Судъ въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Г. Пултускъ, 4 (16) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

N. D. 7566 *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Симъ вызываетъ:

1. Эдуарда Кринскаго управляющаго имѣніемъ прежде въ дер. Лясоцинѣ и

2. Осипа Дзяловскаго, провентнаго писаря въ дер. Церминѣ, Плонскаго уѣзда проживающихъ, а въ настоящее время изъ мѣста пребыванія неизвѣстныхъ, чтобы въ теченіи 30 дней, считая со дня настоящаго вызова, явились въ Плоцкомъ Исправительномъ Судѣ для выслушанія послѣдовавшаго по ихъ дѣлу рѣшенія Суда ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ ними будетъ по закону.

г. Плоцкъ, Сентяб. 28 (Октяб. 9) 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья
Новодворскій.

N. D. 7620. *Маріямпольскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ симъ Варѳоломея Повилайтиса, жителя деревни Терваданы, гмины Святошинъ нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, дабы въ теченіи 30 дней отъ числа напечатанія сего явился въ здѣшній, или Исправительный Кальварійскій Судъ для объявленія по дѣлу противъ нему о намѣреніе самоубійства, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

г Маріамполь, 18 (30) Іюня 1871 г.
Подсудокъ, Парисъ.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 7454. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ объявляетъ, что Абрамъ Ицко Витовскій постоянный житель дер. Нешки, гмины Волька, Сувалкскаго уѣзда, лѣтъ около 40, роста большаго, волосовъ на головѣ и бородѣ черныхъ, глазъ сѣрыхъ, носа большаго, зубовъ ровныхъ, подбородка и лица продолговатыхъ, безъ особыхъ примѣтъ бѣжавшій съ мѣста жительства. Потому Судъ имѣетъ честь просить всѣ военныя и гражданскія полицейскія власти произвести розыскъ упомянутаго Витовскаго, а въ случаѣ поимки доставить въ означенный или ближайшій Судъ.

Г. Кальварія, 30 Октяб. (12 Нояб.) 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
ис. дол. Родкевичъ.

* *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Abrama Ickę Witowskiego, stałego mieszkańca wsi Nieszki, gminy Wólka, Powiatu Suwalskiego z miejsca zamieszkania zbiegłego ściśle śledziły, a w razie ujęcia do Sądu tutejszego dostawić zechciały.

Rysopis Abrama Icki Witowskiego następujący: lat ma 40, wzrost słuszny, twarzy ściągłej, włosy na głowie i brodzie czarne, oczy szare, nos duży, zęby równe, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1871 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, w. z. Rodkiewicz.

N. D. 7567. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестъ-Куявскомъ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ наблюдающимъ за порядкомъ въ здѣшнемъ краѣ обратить тщательное вниманіе на Францишку Гулинскую, въ послѣднее время въ посадѣ и гминѣ Раціонжекъ, Нешавскомъ уѣздѣ проживающую, скрывающуюся предъ заслуженнымъ наказаніемъ и въ случаѣ поимки доставить ею здѣшнему или ближайшему Суду.

Примѣты ея слѣдующія: лѣтъ отъ роду 35, ростъ средній, волосы темно-русые, глаза темные, носъ и ротъ умѣренные, лицо продолговатое, подбородокъ продолговатый обоихъ примѣтъ нѣтъ.

Г. Брестъ, 17 (29) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Совѣтникъ, Тринишевскій.

N. D. 7568. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Розыскиваетъ еврея Эліяша Кемблинскаго шинкаря изъ гор. Згержа, лѣтъ отъ роду 52, хорошаго возраста, волосъ сѣдыхъ, краснаго лица, худо говорящаго по польски, убраннаго въ длинный сертукъ, скрывавшагося передъ наказаніемъ за важное преступленіе.

Почему проситъ всѣ гражданскія и военныя власти, особенно гг. Президентовъ и Бургомистровъ приграничныхъ городовъ тщательно розыскивать его между евреями и въ случаѣ поимки доставить въ здѣшній Судъ.

Г. Ленчица, 15 (27) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій, Судья, Баеръ.